

Sejm zamyka trzecią kadencję

Z. Kliszko o pracy Sejmu i Klubu Poselskiego PZPR

W poniedziałek — o godz. 17 marszałek Sejmu — Czesław Wycech otworzył 32, a zarazem ostatnie w bieżącej kadencji, posiedzenie Sejmu PRL.

W łozach — członkowie Rady Państwa z jej przewodniczącym — Edwardem Ochabem i członkowie rządu z premierem Józefem Cyrankiewiczem.

Winogradów o stosunkach francusko-radzieckich

W przededniu opuszczenia Paryża, ambasador Związku Radzieckiego Winogradów udzielił wywiadu redakcji „Humanité Dimanche” i spotkał się z przywódcami Francuskiej Partii Komunistycznej.

W odpowiedzi na pytanie, jakie są obecne stosunki francusko-radzieckie, Winogradów oświadczył: „są one lepsze niż do- brze”. Jednym z nowych i waż- nych elementów jest rozwój kon- taktów i konsultacji na szczeblu rządowym. „Nasze stosunki poli- tyczne wkraczają w nową fazę — powiedział ambasador — w praktyce ani jeden problem nie dzieli Francji i ZSRR, a w pe- wnych problemach (jak np. kry- zys w południowo-wschodniej Azji i wojna w Południowym Wietnamie) nasze stanowiska są bardzo zbliżone”. (PAP)

Wojewódzka narada radnych zatrudnionych w przemyśle

Wczoraj odbyła się zorganizowana przez Wojewódzka Komisję Związków Zawodowych wspólnie z zarządami okręgowymi narada około 600 radnych, zatrudnionych w przemyśle Wielkopolski.

Udział wzięli m. in.: sekre- tariat KW PZPR z członkiem KC, I sekretarzem J. Szydla- kiem, sekretarzem CRZZ poseł Ziemi Wielkopolskiej — K. Nowicki. Władze miejskie re- prezentował przewodniczący Prezydium RN Poznania — J. Kusiak, wojewódzkie — se- kretarz Prezydium WRN — E. Piosik, obecni byli także przewodniczący ZW ZMS — J. Pawlak, prezes ZG ZNP — M. Waleczak. Obradom prze- wodniczyła sekretarz Prezy- dium WKZZ inż. D. Waw- rzyńczyk.

Osiągnięcia kraju i Wielko- polski w mijającej kadencji Sejmu i rad narodowych przedstawił przewodniczący Prezydium WKZZ — Z. Ce- głowski. Mówca omówił wy- niki polityki inwestycyjnej w różnych dziedzinach życia go- spodarczego, w zakresie szko- lnictwa zawodowego, poprawy warunków pracy i bytowych. W realizacji zamierzeń, wy- tycznych przez Partię, dzia- łalnością swoją pomogli tak-

Napaść „przez pomyłkę“

Tragedia kambodżańskiej wsi

Korespondent dziennika „Prawda” Szczedrow opisu- je na łamach tego dziennika tra- gedie kambodżańskiej wsi Prea-Trohin leżącej w odleg- łości około 2 km od granicy południowowietnamskiej. Na- wieś tę dokonali barbarzyń- skiego napadu żołnierze po- łudniowowietnamscy. W tej bandyckiej napaści na wieś, której ludność nie przekra- cza 100 osób — pisze kore- spondent — uczestniczyli dwa bataliony regularnej ar- mii, wspierane z powietrza przez 5 samolotów bojowych.

Uciekając z tej miejscowo- ści przed naddciągającymi od- działami kambodżańskimi ban- dyci pozostawili po sobie sa- me zgłuszczka i zwłoki pomor- dowanych.

W ciągu ostatnich trzech i pół lat amerykańsko-sai- gońskie ugrupowanie prze- szło 400 razy naruszyło i do- konało zbrojnej napaści na terytorium Kambodży.

Za każdym jednak razem — stwierdza Szczedrow — stro- na amerykańsko-sajgońska bezczelnie oświadcza, że na- paści dołono „pomyłko- wo”. (PAP)

20 lat „Skrzydlatej Polski“

20 lat temu, 30 marca 1945 roku, rozkazem Naczelnego Do- wództwa Wojska Polskiego utworzone zostało czasopismo „Skrzydłata Polska” — jako organ rozbudowującego się lot- nictwa wojskowego. W ciągu 20 lat czasopismo przeszło wie- le przemian, przekształciło się w bogato ilustrowany tygod- nik podejmujący problematykę lotnictwa cywilnego i spor- towego, a ostatnio również tematykę astronautyczną. Do- tyychczas ukazało się 716 numerów „Skrzydlatej Polski”. Gratulujemy!

wy o wyższym szkolnictwie woj- skowym;

▲ projekt uchwały w sprawie zamknięcia sesji.

Następnie występowali po- szczególni posłowie — sprawo- zdawcy.

29 bm. na ostatnim posiede- niu Klubu Poselskiego PZPR w III kadencji Sejmu wice- marszałek Sejmu i przewod- niczący Klubu Zenon Kliszko dokonał oceny 4-letniej dzia- łalności Sejmu i Klubu. Mów- ca podkreślił, iż Sejm, podob- nie jak i rady narodowe wnio- si

Dokończenie na str. 2

Apel czterech central związkowych

Centrale związkowe Czecho- słowacji, NRD, Polski i ZSRR w drodze wzajemnych konsul- tacji uzgodniły treść wspól- nego apelu do robotników i związkowców z okazji 20 ro- cznicy zwycięstwa nad hitle- rowskimi Niemcami.

W apelu tym czytamy m. in.:

Pożoga wojenna pochłonęła po- nad 50 milionów ludzi. Zniszczo- ne zostały ogromne bogactwa materialne i kulturalne.

I oto dzisiaj z niepokojem ob- serwujemy, jak w Niemczech za- chodnich, przy poparciu rządu- cych kół USA, znowu podnoszą głowę odwetowcy i militarysty. Żądają rewizji obecnych granic w Europie. Jawny program od- wetu stał się oficjalnym kursem polityki państwowej NRF. W ce- lu urzeczywistnienia siłą tego programu byli hitlerowscy gene- rałowie, pozostający w służbie imperialistycznych monopolii, dą- żą do zdobycia broni atomowej drogą uczestnictwa w wielostron- nych siłach nuklearnych NATO, lub na jakiegokolwiek innej dro- dze.

Niebezpieczne dla pokoju świa- towego plany uzbrojenia Bundes- wehry w broń atomową mogą i powinny być udaremnione dzie- ki wspólnym wysiłkom tych wszy- stkich, którzy szczerze pragną uchronić narody przed katastro- fą nuklearną.

Związki zawodowe ZSRR, Pol- ski, Czechosłowacji i NRD oraz masy pracujące naszych krajów są w pełni zdecydowane walczyć przeciw zamierzeniom szeregu państw — członków bloku wojen- nego NATO — zmierzającym do utworzenia wielostronnych sił nuklearnych i otwarcia dostępu do broni jądrowej dla zachodnio- niemieckich odwetowców.

Uważamy, że związki zawo- de, jako najbardziej masowe or- ganizacje ludzi pracy, nie mogą dzisiaj pozostać bezczynne w obliczu rosnącego zagrożenia po- koju światowego ze strony odwe- towców zachodni Niemiec i amerykańskich imperialistów.

Nie można — głosi następnie apel — skutecznie przeciwdziałać niebezpieczeństwu wojny bez je- dnoczenia wszystkich sił ludzi pracy i ich organizacji związo- wych.

W imię szlachetnych ideałów zachowania pokoju wzywamy

Dokończenie na str. 2

Wyniki „Wiosny - 65“

Towarów - za mało „publi“ - za dużo

Ostateczne wyniki targowe potwierdziły spostrzeżenia, że handel był dobrze przygotowany do wiosennej imprezy. W rezultacie ośmioldniowych kontraktacji zakupiono towarów na łączną sumę 23.374 mln. zł. Ponieważ po ostatecznym podliczeniu okazało się, iż oferta wystawców wynosiła ogół- łem 25.970 mln. zł, producenci nie sprzedali towarów łącznej wartości 2,6 mld. zł.

Pozytywnym zjawiskiem mi- nionych Targów był duży na- cisk handlowców na produ- centów, a nierzadko — nieu- błągana postawa wobec wy- godnictwa wytwórców. Ta „kłótnia” naadała realny, handlowy charakter tej im-

prezie. Hurt i detal, zapozna- ny wcześniej z kolekcją odzie- ży i obuwia, na Targach miał już sprecyzowany plan zaku- pów, z którym zgodzili się wytwórcy. W rezultacie wpro- wadzano w planach produkcji wiele zmian, jak to było np. w planie asortymentowym o- buwia.

Handlowcy dobrze wyczuwali potrzeby rynku. Świadczyło o tym duże zapotrzebowanie na ubiory wełniane, wyroby dziewiarskie i pończosznicze z elastilu, jedwab- na bielizna damska i męska ba- welniana, trykotaże, skarpety we- łniane, skórzane obuwie jesienno- zimowe, wyroby czekoladowe, szereg artykułów chemicznych — na które jednak nie znalazli pełnego pokrycia w ofercie targowej. Jed- nocześnie zaś handlowcy nie za-

WIELKOPOLSKI

Rok XXI
Wyd. AB

Poznań
wtorek, 30. III. 1965

Cena 50 gr
Nr 75 (6572)

Dla wsi i gromad

Potrzeba ambitnych programów wyborczych

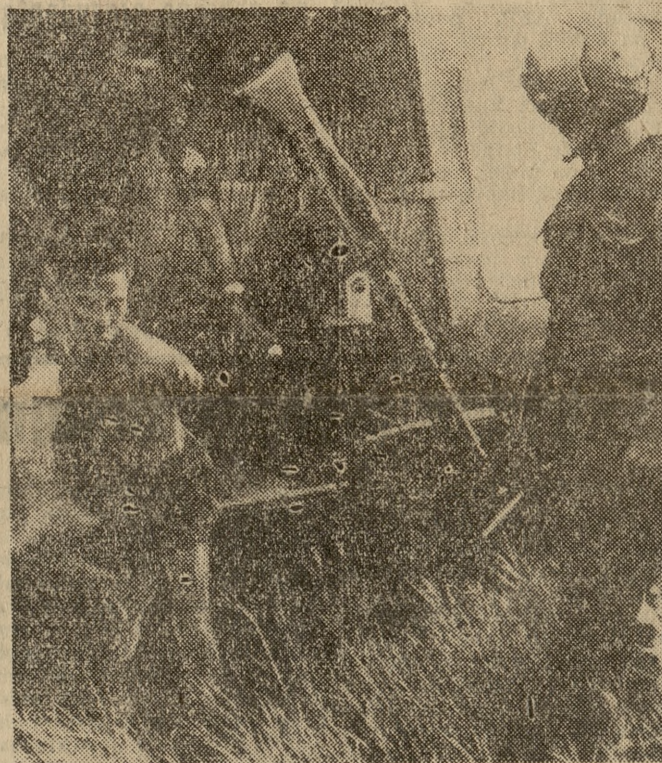
Rozpoczęła się kampania wyborcza. W powiatach, miastach i na wsi przygotowuje się programy wyborcze, z jakimi pój- dziemy do urn. Szczegółowe opracowaniu programów w gromadach naszego województwa poświęcona była wła- snie wczorajsza narada sekretarzy rolnych komitetów powia- towych partii i ZSL, prowadzona przez sekretarza KW PZPR — Stanisława Furgała.

Ogólny kierunek działania w tej kampanii omówił kie- rownik Wydziału Rolnego KW PZPR — Jan Heidrych, przy- czym analizując wyniki pro- dukcyjne wielkopolskiego ro- lnictwa stwierdził, że w nie- których gromadach są one niż- sze o 30—50 procent od śred- nio u nas uzyskiwanych. Zde- cydowały o tym czynniki wca- le nieobiektywnej natury. Tak np. w gromadzie Gołańcz lep- sze efekty z 1 ha czyskują małe gospodarstwa chłopskie, choć mają często gorsze wa- runki glebowe, mniejsze zu- życie nawozów itp. W odsta- jących od poziomu — średnich i dużych gospodarstwach — tkwią więc spore rezerwy pro- dukcyjne. Wykorzystać te re- zerwy dla uzyskania większej efektywności i dochodowości gospodarstw to oznacza zara- zem — osiągnąć największy przyrost produkcji towarowej, najmniejszym kosztem. Grom- adzkie programy wyborcze przewidywać będą wzrost to- warowości rolnictwa. Specjal- nie rozwinięty program w tej dziedzinie powinny mieć wła- śnie te gromady, w których tkwią rezerwy produkcyjne.

Zgodnie z instrukcją Komie- tetu Centralnego partii usta- lenie, które z nich mają mieć ów szeroki program, należeć będzie (wraz z całkowitym przygotowaniem platformy wy- borczej) — do szerokiego ak- tywu gromadzkiego i władz powiatu. Programy te mają zawierać ocenę aktualnej sy- tuacji gospodarczej w groma- dzie, istniejące możliwości or- az pełny bilans potrzeb i środków miejscowych na przyszłość. Program ten ma zawierać również dokładny plan rozwoju ekonomicznego gromady oraz plan współ- działania instancji partyj- nych, komitetu FJN, organi- zacji i instytucji miejscowych, które powinny zabezpieczać realność tego programu.

Ocena realizacji dotychczas- owego programu wyborczego, wykazuje, że największe za- angażowanie społeczne prze- jawia ludność właśnie w gro-

Gangsterzy w mundurach „U.S.-Army“



PAP RADIO - NF WE TELEFONEM
RADIO - NF WE TELEFONEM
RADIO - NF WE TELEFONEM
RADIO - NF WE TELEFONEM
RADIO - NF WE TELEFONEM
RADIO - NF WE TELEFONEM
RADIO - NF WE TELEFONEM
RADIO - NF WE TELEFONEM
RADIO - NF WE TELEFONEM
RADIO - NF WE TELEFONEM

Taylor w Waszyngtonie

W Waszyngtonie przebywa o- becnie amerykański ambasador w Południowym Wietnamie — gen. Taylor, który przeprowadza z członkami rządu Stanów Zjedno- czonych rozmowy na temat kry- zysu wietnamskiego. Taylor do- maga się wysłania większych sił amerykańskich do Południowego Wietnamu.

Bojkot Alabamy?

Przywódca ludności murzyń- skiej w USA, dr King, oświad- czył w wywiadzie telewizyjnym, że zamierza wezwać obywateli Stanów Zjednoczonych do zorga- nizowania bojkotu gospodarczego rasistowskiego stanu Alabama.

Kłeska żywiołowa w Chile

Wyjątkowo silne trzęsienie zie- mi nawiedziło w niedzielę śro- dowe rejony Chile. Według pierw- szych informacji, śmierć poniosło ponad 300 osób, a równocześnie w niektórych miejscowościach znisz- czeniu uległo 80 proc. budynków. Przystąpiono już do organizowa- nia akcji ratunkowej.

Koniec rozmów

Francuski minister spraw za- granicznych, Couve de Murville, zakończył oficjalne rozmowy z przywódcami politycznymi Włoch. Głównym przedmiotem dyskusji były problemy jednoci ścieściu krajów Europy zachodniej.

Zjazd CDU

W Dusseldorfie rozpoczął się wczoraj, ostatni przed wyborami parlamentarnymi, zjazd zachod- noniemieckiej Partii Chrześcijań- sko-Demokratycznej (CDU).

Partyjno - rządowa delegacja ZSRR przybędzie do Polski

Na zaproszenie Komitetu Centralnego Polskiej Zjed- noczonej Partii Robotniczej i Rady Ministrów Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej, w początkach kwietnia bie- żącego roku przybędzie do Polski z oficjalną wizytą partyjno-rządowa delega- cja ZSRR z I sekretarzem Komitetu Centralnego Kom- unistycznej Partii Zwią- zku Radzieckiego Leonidem I. Breżniewem na czele.

W toku wizyty zostanie podpisany układ między Polską Rzeczpospolitą Lu- dową a Związkiem Radzie- kim o przyjaźni, współ- pracy i wzajemnej pomocy. Układ ten stanowić będzie odnowienie polsko-radziec- kiego układu o przyjaźni, pomocy wzajemnej i współ- pracy powojennej, zawarte- go 21. 4. 1945 roku na okres 20 lat.

Nowe władze KPN

W niedzielę w Oslo zakończył się XI Zjazd Komunistycznej Partii Norwegii. Na końcowym posie- dzeniu zjazdu wybrano przewo- dniczącego partii, Komitet Central- ny i inne organa - kierownice. Zjazd uchwalił szereg rezolucji.

Użycie gazów, napalmu, bomb fosforowych i wzmożenie terro- ru wobec ludności cywilnej Wiet- namu Południowego wywołuje coraz ostrzejsze protesty opinii publicznej całego świata. Slany Zjednoczone składają jednak na- dal obłudne deklaracje o swej „woli pokoju” i „humanitarnym” charakterze stosowanych obecnie metod walki w Wietnamie. Na- oczni świadkowie stwierdzają ze- zeroza, że tysiące chłopów po- łudniowowietnamskich odniosło straszliwe rany od napalmu, po- twornych pocisków zwanych „le- niwe psy” i innych zbrodniczych broni wprowadzonych do walki przez USA i ich marionetki z Sajgonu. Na zdjęciu: schwyłany chłop, podejrzany o udział w partyzancie w rekach amerykań- skich „doradców”.

Fot. — CAF

Walki w Adenie

W brytyjskiej kolonii Aden oraz w protektoracie o tej samej nazwie, wzmagają się walka patriotów arabskich przeciwko brytyjskiej okupa- cji.

Na terenie brytyjskiej ba- zy lotniczej w Hormaksar, eksplodowała bomba podłożo- na pod budynek podstacji transformatorowej. Wskutek eksplozji baza pozbawiona zo- stała dopływu prądu.

Patrioci adenscy zniszczyli ogniem z działka bezodrzuto- wego samochód wojskowy w rejonie Maala. Wskutek eks- plozji wyrządzone zostały znaczne szkody w gmachu ad- ministracji wojskowej oraz w stojących w pobliżu innych samochodach wojskowych.

Zamachu bombowego doko- nało również w mieście Aden.

Dokończenie na str. 2

Współpraca hutników pomaga w rozwoju metalurgii

W br. polskie hutnictwo wyprodukowało po raz pierwszy w swej historii 9 mln ton stali i dostarczyło 6 mln. ton wyrobów walcowanych. Oznacza to 6,5-krotny wzrost produkcji stali w porównaniu z r. 1938 i stawia nasze hutnictwo na 9 miejscu w produkcji światowej.

Ten wielki skok, naszej „czarnej metalurgii”, która z wybitnie zacofanej przed wojną wyrosła na prawdziwie nowoczesny przemysł — nie byłby możliwy bez pomocy hutnictwa radzieckiego i rozwijającej się współpracy naukowo-technicznej między hutnikami obu krajów. W małym kraju, w naszym przemyśle — wyniki współpracy z ZSRR są tak widoczne jak własne. Hutnictwo.

Gliwicki „Biprostal” i krawkowski „Biprostal” utrzymują stałe kontakty i współpracę z radzieckimi hutniczymi biurami projektów oraz szeregiem hut w ZSRR.

B. prezydent Youlou na wolności?

Jak podaje Agencja AFP, powołując się na źródła oficjalne w Brazzaville, były prezydent Fulbert Youlou, uciekł w nocy z czwartku na piątek z willi, w której przebywał pod strażą. Dotąd nieznane są okoliczności, w jakich nastąpiła ucieczka, ani też nie wiadomo, dokąd udał się były prezydent Konga (Brazzaville).

Agencja AFP, powołując się na źródła dobrze poinformowane, podaje, że były prezydent Republiki Konga - Brazzaville, Fulbert Youlou, znajduje się w Leopoldville. Przebywał on rzekę Konga w nocy z czwartku na piątek na pokładzie niezidentyfikowanego statku. Według informacji z innych źródeł, byłemu prezydentowi pomogli w ucieczce spadochroniarze armii Konga — Brazzaville. (PAP)

Z. Kliszko o pracy Sejmu i Klubu Poselskiego PZPR

Dokończenie ze str. 1

sły konkretny wkład do wielkiego dorobku budownictwa socjalistycznego w naszym kraju.

Już w II kadencji Sejm nasz uzyskał miano Sejmu Pracującego. III kadencja odznaczała się jeszcze większym zakresem pracy Sejmu, a jednocześnie merytorycznym jej pogłębieniem. Sejm III kadencji legitymuje się nie tylko doborami w zakresie ustawodawstwa. Na 31 posiedzeniach Sejmu uchwalono ponad 90 ustaw i 30 uchwał, które poważnie ugruntowały i pogłębiły naszą socjalistyczną prawniczość, pozwoliły na umocnienie ochrony prawnej dla tych procesów, które służą budownictwu socjalistycznemu.

Z. Kliszko podkreślił, że wiele aktów ustawodawczych uchwalonych w III kadencji ma charakter podstawowy. Odnosi się to szczególnie do kodeksów: rodzinny i opiekuńczy, cywilny, postępowania cywilnego i kodeksu morskiego. Dlatego Sejm III kadencji jest nazywany niekiedy Seimem Kodyfikacyjnym.

Mówca wskazał również na poważny, lecz mniej znany ogółowi, wkład komisji sejmowych i poszczególnych posłów do ustawodawczej działalności Sejmu III kadencji, jak również na udział szerszego kręgu przedstawicieli organizacji społecznych, gospodarczych, zawodowych w ustalaniu właściwej treści przedkładanych Sejmowi projektów ustaw.

Sejm III kadencji — podkreślił dalej mówca — poważnie pogłębił także realizację swej drugiej funkcji — funkcji kontrolnej.

W dalszej części wystąpienia Z. Kliszko omówił szereg problemów, związanych z dalszym wzbogacaniem prac Sejmu w świetle uchwał IV Zjazdu PZPR i materiałów III Plenum KC. Szczególną uwagę zwrócił on na dalsze ulepszenie działalności Sejmu w zakresie omawiania sprawozdań z działalności rządu oraz

projektów Narodowego Planu Gospodarczego i Budżetu Państwa.

Wiele miejsca Z. Kliszko poświęcił także sprawie dalszego rozszerzenia konsultacji komisji sejmowych z wyborcami, organizacjami społecznymi i radami narodowymi w kwestii omawianych przez Sejm projektów ustaw i uchwał. Konsultacja pozwala zarówno rządowi jak i Sejmowi ponownie rozważyć pozycje wywołujące wątpliwości oraz uwzględnić przy ostatecznym opracowaniu projektów liczne często bardzo twórcze, sugestyjne i posłuszne opinie publicznej, czy też środowiskowej.

Znaczną część przemówienia poświęcił także sprawie więzi i współdziałania Sejmu z radami narodowymi wszystkich szczebli.

Łączne przeprowadzenie wyborów do Sejmu i rad narodowych — stwierdził mówca m. in. — podkreśla jeszcze bardziej istniejącą jednorodność ustroju tych organów władzy. O tej jednorodności stanowią nie tylko przedstawiciele ich charakteru, lecz analogiczna pozycja nadzórności w stosunku do organów wykonawczych (administracji). Istnieje niewątpliwa konieczność stałego zacieśnienia współpracy między Sejmem a radami narodowymi.

Wskazując na poważny dorobek Sejmu III kadencji w tej dziedzinie, zwłaszcza w zakresie konsultacji między komisjami sejmowymi a prezydentami rad narodowych, Z. Kliszko oświadczył, że należałoby w szerszym zakresie zasięgać opinii komisji WRN w sprawach rozpatrywanych w Sejmie, a dotyczących terenu, szerzej stosować praktykę konsultowania rad narodowych w procesie przygotowywania ustaw o szczególnej wadze społecznej.

Działalność terenowa posłów w ogóle, w tym spotkania posłów z wyborcami — kontynuował mówca — stanowi jeden z najważniejszych elementów socjalistycznej kon-

Wyniki „Wiosny - 85“

Dokończenie ze str. 1

kupili wielu artykułów, o nie-małej wartości, 2,6 mld. zł. To także dobrze świadczy o handlowcach, bo nie chcieli zapychać magazynów większymi zapasami towarów, na które nie ma zbytu. Często są to wyroby o poprawnej jakości, lecz niechodzące w użyciu na zmiany gustów i potrzeb klientów.

W przemyśle spożywczym nie sprzedano produkcji wartości 1,2 mld. zł. Są to przetwory owocowe, dżemy, marmolady, nektary, soki i głównie — wina. Wina stanowiły dotychczas dla tego wytwórcy podstawowy asortyment w przetwórstwie. — Ponieważ klient wybiera dzisiaj wina wytrawne, nie zadowala się białym marmoladą, przemysł przetwórczy musi dostosować się do gustów odbiorcy. — W przemyśle lekkim z kolei nie sprzedano towarów za 914 mln. zł. Są to: ciężka odzież, drogie koszulki, peleryny, biele, antyreumatyczna (droga), koszulki, gimnastyczne, podkoszulki, damskie, pończochy, damskie stylizowane, podkolanówki itp. Towarów tych jest dosyć lub oferowano je na Targach w nie najlepszej jakości.

Dalszym, dobrym objawem dla minionej imprezy było przekroczenie wstępnej oferty, zgłoszonej przez drobna wytwórczość. Spółdzielczość, przemysł terenowy, spółdzielczość rzemieślnicza, zaopatrzenia i zbytu — musiały zwiększyć program produkcji, dla podolania wszystkim zamówieniom. Świadczy to, iż handel znalazł już w tego wystawcy interesujące źródło zaopatrzenia uzupełniającego.

Na koniec — jak spisał się nasz, poznański handlowcy? W przeliczeniu wartości podpisanych przez nich transakcji na mieszkańca, handlowcy Poznania i województwa wysunęli się ostatecznie na pierwsze miejsce (334 zł), przed Olsztynem (321 zł) i Warszawą (316 zł).

Na wczorajszej konferencji prasowej, dyrektor Zespołu do spraw Koordynacji i Programowania Targów Krajowych — Edmund Lehwark, poinformował, że Targi Jesienne odbędą się w dniach: 13-26 września. 97 proc. obecnych wystawców zapowiedziało już swój przyjazd i powiększenie powierzchni. Powstaje więc problem pomieszczenia wszystkich ekspozycji. (ZS)

cepcji przedstawicielstwa — więzi Sejmu ze społeczeństwem.

Inspiratorem i koordynatorem prac w Sejmie był Klub Poselski PZPR — podkreślił Z. Kliszko. — W Sejmie działały trzy kluby poselskie: PZPR, ZSL i SD, odpowiadające sojusznikom partiom we Froncie Jedności Narodu. W oparciu o uznanie kierownictwa roli Klubu Poselskiego PZPR — reprezentanta partii w Sejmie — kluby konsolidowały współpracę sił Frontu w działalności parlamentarnej. Klub Poselski PZPR, w porozumieniu z bratnimi klubami wytyczał właściwą linię polityczną w pracy Sejmu i jego organów.

Poza klubami poselskimi działali posłowie bezpartyjni, z których część zorganizowana była w trzech kołach posłów katolickich — „Znak”, „Pax” i „Chrześcijańskie Stowarzyszenie Społeczne”, zaś większość w Kole Posłów Bezparyjnych przy Klubie Poselskim PZPR (35 posłów).

Ta ostatnia grupa posłów bezpartyjnych, która dobrowolnie zgłosiła akces do koła przy Klubie PZPR, nie była krępowana żadną dyscypliną klubu.

Współdziałanie klubów poselskich oraz współpraca z posłami bezpartyjnymi miała decydujący wpływ na umocnienie i pogłębienie w praktycznej działalności zwierzchniej pozycji Sejmu w systemie organów państwowych.

Wyszczególnić się różne płaszczyzny tego współdziałania. Szczera wymiana poglądów, wspólna w zasadzie postawa w zagadnieniach zasadniczych stwarzały atmosferę wzajemnego zrozumienia, rzetelnego i odpowiedzialnego podejścia do rozpatrywanych spraw. Taką metodą współdziałania sprzyjała wytworzeniu się przyjaznej i rzeczowej atmosfery pracy w Prezydium Sejmu, w Komisjach i na plenum Sejmu, sprzyjała ugruntowaniu się rzeczywistej demokracji.

Mówca stwierdził, że komisje sejmowe stały się fak-

Nowy barbarzyński nalot na DRW

Fala protestów na świecie wzmagą się

Lotnictwo USA dokonało w poniedziałek nowego barbarzyńskiego nalotu na Wietnam Północny. Agencja UPI donosi z Sajgonu, że tym razem w nalocie brało udział około 40 bombowców marynarki wojennej USA, które wystrzeliły z lotniskowca „Coral Sea” i uderzyły na bombardowanie celów leżących w odległości zaledwie 135 km od granicy z ChRL.

Powołując się na oficjalne źródła amerykańskie, agencja podaje, że przynajmniej jeden z samolotów został zestrzelony.

„Potępimy barbarzyńskie poczynania Stanów Zjednoczonych w Wietnamie”, „Solidaryzujemy się z walką narodu wietnamskiego, o wolność i niepodległość”, „Agresja USA w Wietnamie stwarza groźbę nowej wojny” — oświadczają niezmienne na zebraniach, masówkach i wiecach, orga-

Odnaczenia i nagrody dla metalowców Kalisza

Z okazji Dnia Metalowca odbyła się wczoraj w Kaliszu uroczysta akademicka, która zgromadziła pracowników jednego z największych w tej branży w naszym województwie zakładów — Wytwórni Sprzętu Komunikacyjnego. Fabryka przoduje w produkcji eksportowej. Plan pierwszego kwartału zrealizowano w tym zakresie już 25 km.

W czasie uroczystości 13 Brygadam Pracy Socjalistycznej nadano złote i srebrne odznaki BPS. Wydział M-3 kierowany przez technika — Jana Przybylskiego otrzymał tytuł Wydziału Pracy Socjalistycznej. Wrecono ponadto 13 odznak Przewodnika Pracy. 13 pracowników WSK otrzymało złote i srebrne odznaki Związku Zawodowego Metalowców.

Warto dodać że 96 proc. załogi Sprzętu Komunikacyjnego w Kaliszu uczestniczy we współzawodnictwie pracy. (Zet)

tycznie terenem politycznego współdziałania członków klubów poselskich PZPR, ZSL, SD i posłów bezpartyjnych, przyjaznego i rzeczowego uzgadniania poglądów i postaw.

Istotnym elementem pracy zespołów partyjnych, a w konsekwencji i pracy komisji — byli powołani przez partię tzw. posłowie urlopowani, którzy — będąc wolni od zajęć zawodowych — mogli bez reszty poświęcić się pracy w Klubie, Komisjach, Sejmie, jak i przede wszystkim w terenie, zwłaszcza w swych okręgach wyborczych.

W zakończeniu obszernego przemówienia Zenon Kliszko zaznaczył, że wkraczamy już w okres kampanii wyborczej. W dyskusjach w ramach Frontu Jedności Narodu kształtuje się lista wyborcza FJN. Wybór kandydatów nie jest łatwy. Mamy bowiem w kraju setki tysięcy doświadczonych działaczy społecznych i gospodarczych, ludzi z pewnością zasługujących na zaufanie społeczeństwa i wybór do rad, czy do Sejmu. Są równocześnie posłowie i radni kończący się kadencję, którzy byłoby nadal pożyteczne w organach przedstawicielskich. Równocześnie z punktu widzenia społecznego i politycznego słuszne i konieczne jest, aby do organów władzy terenowej i do Sejmu weszli nowi ludzie, by zachowane były słuszne, niepisane zasady rotacji.

Wczoraj odbyło się również posiedzenie Klubu Poselskiego ZSL. Posiedzenie zajął przewodniczący Prezydium Klubu, zastępca przewodniczącego Rady Państwa — Bolesław Podgórnny. Na temat 4-letniej działalności Klubu rozwinęła się dyskusja, którą podsumował marszałek Sejmu PRL, prezes NK ZSL — Czesław Wycech.

Na zebraniu Klubu Poselskiego SD omówiono wystąpienia posłów Stronnictwa nad projektami ustaw, które mają być przedmiotem obrad 32 posiedzenia Sejmu. Analizy 4-letniej działalności Klubu dokonał przewodniczący Prezydium Klubu pos. Jerzy Jodłowski. (PAP)

nizowanych w zakładach pracy i instytucjach, wyższych uczelniach, towarzystwach społecznych i kulturalnych w związku z naloami amerykańskimi na DRW i stosowaniem przez USA gazów i napalmu w Wietnamie; Nie milknie o burzeniu i protest polskiej opinii publicznej wobec agresywnej polityki USA w Wietnamie.

Również na całym świecie wzmagają się fale oburzenia i protestów przeciwko amerykańskim zbrodniczym akcjom wymierzonym przeciwko cywilnej ludności i partyzantom w Wietnamie. Użycie przez wojska amerykańskie w walce z partyzantami gazów i napalmu spotykało się z powszechnym potępieniem postępowej opinii publicznej wielu krajów.

Ukazujący się w stolicy Japonii dziennik „Mainichi” pisze w artykule redakcyjnym, że wciąż powtarzające się ataki lotnicze samolotów amerykańskich i potu dniowowietnamskich spotęgowały niebezpieczeństwo wybuchu nowej wojny światowej. Dziennik dodaje, iż powstało wrażenie, że Stany Zjednoczone kontynuują swe naloty powietrzne na Północny Wietnam igrają z bezką prochu, która może rozzerwać cały świat przekształcając go w pustynię.

Jeden z czołowych dzienników Demokratycznej Republiki Wietnamu „Nhan Dan” poświęca swój artykuł wstępną pamięć zmarłej przed kilku dniami Amerykanki Alice Herz, która protestując przeciwko zbrodniom amerykańskim w Wietnamie oblała się benzyną a następnie podpaliła.

Kampania przeciw agresji amerykańskiej w Wietnamie zatacza we Francji coraz szersze kręgi. Opinia społeczna wyraża coraz silniejszy nacisk na rząd, domagając się, by zajął on energiczne stanowisko wobec „brudnej wojny w Wietnamie”.

W stolicy DRW odbył się wiec z licznym udziałem przedstawicieli 32 stowarzyszeń ludności południowowietnamskiej.

Oświadczyli oni, iż mają prawo wrócić w każdej chwili do ojczyzny, aby z bronią

Apel czterech central związkowych

Dokończenie ze str. 1

związki zawodowe o różnych orientacjach do wspólnego wystąpienia przeciwko utworzeniu wielostronnych sił nuklearnych — NATO i udostępnieniu broni atomowej Bundeswehrze oraz na rzecz wyrzeczenia się broni nuklearnej przez obydwa państwa niemieckie, zaproszenia zbrojeń nuklearnych w Europie środkowej, utworzenia w Europie stręt bezatomowych, zakazu rozprzestrzeniania broni nuklearnej, powszechnego i całkowitego rozbrojenia i wykorzystania uzyskanych w ten sposób środków na zaspokojenie palących społeczno-ekonomicznych potrzeb ludzi pracy we wszystkich kontynentach.

Niechaj 20 rocznica rozgromienia hitlerowskiego faszystowskiego upamiętniona demonstracjami, wieciami i innymi akcjami, w obronie powszechnego pokoju, przeciw utworzeniu wielostronnych sił nuklearnych, przeciw nuklearnemu uzbrojeniu Bundeswehry.

Proponujemy zwołać europejską konferencję okrągłego stołu ludzi pracy i związków zawodowych, aby w swobodnej, otwartej dyskusji wymienić poglądy w związku ze wzrastającą groźbą nowej wojny.

Wzywamy zainteresowane krajowe organizacje związkowe do niezwłocznego rozpoczęcia rozmów i konsultacji na ten temat.

Jedność i bojowe akcje klasy robotniczej mogą i powinny zwyciężyć siły reakcji i wojny. PAP

„Koziołki“

Na 411 Poznańską Grę Liczbowa „Koziołki” na dzień 28 bm. wpłynęło 359.004 zakładów o łącznej wartości 1.077.012 zł. Fundusz nagród wynosi 592.356,60 zł. W wyniku komisijnego losowania, które odbyło się w dniu 28 bm. w Gostyniu, zostały wylosowane następujące numery:

11 — 29 — 40 — 45 — 49 oraz liczba dodatkowa 4. Informuje telefon 502-83.

w ręku bronić jej przed amerykańskimi barbarzyńcami.

Agencja AP donosi, że amerykański samolot, którego załoga odbywała lot i na zlecenie rządu południowowietnamskiego zbombardował w niedzielę własne oddziały. W wyniku nalotu jeden wojskowy zginął, a 10 zostało rannych.

Agencja przypomina, że jest to już drugi w ciągu miesiąca wypadek zbombardowania przez samoloty amerykańskie własnych oddziałów w Wietnamie. (PAP)

To jest obyczaj zachodniemiecki

W dniu 12 maja przed sądem w Karlsruhe ma rozpocząć się proces b. wydawcy postępowego czasopisma zachodniemieckiego — „Unsere Zeit”, Strauba oraz dziennikarza Webera. Znani są oni w NRF, jako publicyści, wywołujący się przeciwko zbrojeniom atomowym. W związku z tym, organa sprawiedliwości NRF oskarżyły ich o „działalność komunistyczną”.

Straub i Weber zwrócili się z listem otwartym do zachodniemieckiej opinii publicznej, w którym wyjaśniają prawdziwe cele organów sprawiedliwości NRF, wszechznających przeciwko nim proces.

Podkreślają oni, że chodzi tu o zamach na prawa i wolność związków zawodowych, na wolność słowa i prasy. Wypowiadaliśmy się w „Unsere Zeit” — głosi list — przeciwko zbrojeniom atomowym, za rozmowami i rozkładaniem napięcia, ponieważ pokój w Niemczech i w całej Europie nie zapanuje dopóty, dopóki stosunki między obu państwami niemieckimi pozostają wrogie. Domagaliśmy się — podkreślają autorzy listu — rozmów z rządem NRD. (PAP)

Kolorowa TV przedmiotem porozumień Francji i ZSRR

W poniedziałek podpisano w Paryżu porozumienie o współpracy między Francją a ZSRR w dziedzinie telewizji kolorowej w oparciu o system SECAM. Ze strony radzieckiej porozumienie podpisał ambasador ZSRR we Francji — Winogradow, a ze strony francuskiej minister informacji Peyrefitte. Jak stwierdza wspólny komunikat, rządy ZSRR i Francji uważają, że byłoby celowe przyjęcie w całej Europie jednego systemu telewizji kolorowej w oparciu o system SECAM i jego standard.

WARTO PRZED 20 LATY

CZWARTEK, 29 PIATEK, 30 MARCA 1915 R.

● Komunikat Radzieckiego Biura Informacyjnego z 28 marca donosi o zdobyciu Gdyni — ważnej wojenno-morskiej bazy na Bałtyku — przez Wojska II Frontu Białoruskiego. Zabrano do niewoli 9.000 hitlerowskich oficerów i żołnierzy oraz masę sprzętu wojennego.

● W Poznaniu odbył się pierwszy proces przed Specjalnym Sądem Karnym przeciwko zdrajcom narodu polskiego. Odpowiedział Kałimierz K. z powiatu inowrocławskiego, który w zakładach DWM (H. Cegielski) znęcał się nad Polakami i spowodował wysyłkę wielu osób do obozu w Zabikowie. K. otrzymał 5 lat więzienia.

● Polski Związek Zachodni w Poznaniu przystąpił do gromadzenia dokumentów i dowodów hitlerowskiej akcji niszczenia ludności polskiej.

● W Teatrze Wielkim wystąpił — wityny owacyjnie przez publiczność — zespół artystyczny I Frontu Białoruskiego.

● Zapadła decyzja o przeniesieniu zwłok ofiar obozu zabikowskiego na Cmentarz Bohaterów na Cytaeli w Poznaniu.

● 22 marca w Teatrze Polskim odbył się inauguracyjny Czwartek Literacki. Wystąpiło kilku autorów oraz artystów sceny poznańskich. Przemawiał także wojewoda, dr F. Widy-Wirski.

● Na południowym froncie wojska radzieckie dotarły do granicy Austrii — pisze „Głos” z 30 marca. Pomyślnie walki stacują z hitlerowskimi wojskami alianci, którzy zajęli już wiele miast na terytorium Niemiec.

● W Wapnie koło Inowrocławia uruchomiono nową kopalnię soli. Jest ona w stanie wydobywać dziennie 500 ton soli. (C)

Dzisiejszy serwis informacyjny opracował Janusz Marciszewski.

Bardzo nadszarpnięte okazały się także siły zgrupowania von Sauckena, jakkolwiek od rejonu swego przymusowego wyładowania przeszły zaledwie sto kilometrów. Złazcza brakło już sił dywizji grenadierów pancernych „Brandenburg”. Najpierw jeszcze na północ od Łodzi, czołgiści radzieccy urwali jej ogon. Później na zachód od Pabianic znowu cały jeden pułk. Poważne straty poniosła także dywizja „Hermann Goering”.

Co gorsze jednak, to zgrupowanie które chciało wykorzystać (po rozcięciu w dwa odizolowane nurty sił dwóch frontów) przede wszystkim przeciwko południowej flance wojsk I Frontu Białoruskiego, trzeba było jak najszybciej zaangażować w obronę linii Odry w rejonie Głogowa i na południe od niego. Właśnie nocą 21 na 22 stycznia, kiedy zadawało się, iż Schoerner zdola złazić ręką i katukowskimi metodami odwrócić osłone Wrocławia, wojska radzieckie sforsowały z marszu Odrę w rejonie Kobjenia (na północ od Ścinawy) i opanowały fortyfikacje (16 żelbetowych, trzykondygnacyjnych schronów bojowych) uchwyciły na lewym brzegu przyczółek...

Wobec groźnej katastrofy, zapadła decyzja, by Nehring wraz ze swym sztabem XXIV korpusu pancernego, oraz sztabem i resztkami 16 dywizji pancernych generała v. Müllera, natychmiast, bez chwili wytchnienia, kontynuować odwrót do Głogowa i rozpocząć organizowanie obrony na lewym brzegu Odry pomiędzy Ścinawą a Nową Solą. Reszta sił, które nadciągnęły w „wędrującym kotle” nad Wartę, zostały podporządkowane dowództwu von Sauckena, mającego organizować ich odwrót w kierunku Głogowa i osłaniać go siłami swego korpusu. Przy tym w skład korpusu „Grossdeutschland” — aby choć w pewnym stopniu zrównoważyć straty, jakie poniosły już dywizje „Hermann Goering”, szczególnie zaś „Brandenburg” — miała odtąd wchodzić także 20 dywizja grenadierów pancernych generała Jauera.

To wszakże oznaczało, że w olbrzymiej wyrwie w systemie obrony niemieckiej od Kalisza po Nolec, nadal będą mogły prowadzić swobodne działania na kierunku berlińskich sił I Frontu Białoruskiego. Tym swobodniej, że niemal jednocześnie z ostrym kryzysem na przedpolach Wrocławia, rozpoczęła się katastrofa

160

w Prusach Wschodnich. Wojska radzieckie były już w Olsztynie, zepchnęły aż na tę linię wschodniopruskie zgrupowanie generała Reinhardta i pracowały na kierunku Malborka i Elbląga, groziły wojskom niemieckim znajdującym się na wschód od Wisły, gigantycznym „kotle”.

Tylko niepoczytalni maniacy na dworze Hitlera mogli jeszcze wierzyć, że z Prus Wschodnich będzie można dokonać uderzenia na tyły wojsk Żukowa.

Wkrótce przeciwnie, na porządku dziennym stała się sprawa zorganizowania obrony Pomorza. Radzieckie czołwki pancerne znajdowały się na przedpolu Bydgoszczy, szarżowały w stronę Nakła zaś inne — od Kcyni, poprzez Szamocin — wyraźnie zmierzały do przebiecia się ku Pile.

Zanim zaś jeszcze zakończono odprawę, nadeszła z Poznania wiadomość o zbliżaniu się radzieckich czołwów na przedpola miasta.

*

Przez Poznań, intensywnie przygotowywano do spełnienia roli twierdzy zastraszającej wojskom radzieckim drogę na Berlin, ciągle jeszcze przepływała fala wielkiej ucieczki. Ale nad Wartą szlaki do tego czasu nurt przeszyły z sobą wojskowych i cywilów, nagle cienie. Jego „demilitaryzacja” zasila garnizon generała Materna. Niezależnie od „łapaczy” Generalnej Komendy Okręgu, dodatkowo działała „Aufmarschkommando” (jak się to oficjalnie nazywa), wysławiane przez dowódców poszczególnych segmentów twierdzy. Przy szosie warszawskiej — najbardziej teatralnej obfitującej w połów — pułkownika Gonella; przy moście Rocha — dowódcy segmentu „Warta” majora Hahna. Efekty tej akcji są coraz lepsze. Między innymi, obok wielu oddziałów Volksturmu, została ujęta i wcielona do garnizonu reszka wycofujących się spod Kutna 251 dywizji grenadierów i 10 dywizji pancernych. Już bez ciężkiej broni, ba, niemal całkowicie rozbrojone. Dowództwo twierdzy dysponuje jednak dostateczną ilością uzbrojenia szczególnie przydatnego do walk ulicznych...

(cdn)

Program wyborczy Wielkopolskiego Komitetu FJN (który dzisiaj ocenia sesja Wojewódzkiej Rady Narodowej), realizowany był w ramach pogłębiającego się procesu decentralizacji uprawnień i zarządzania rad narodowych oraz w atmosferze żywego zainteresowania całego społeczeństwa. To także w dużym stopniu zadecydowało, że program w wielu dziedzinach nie tylko został wykonany — ale również poważnie przekroczony.

Planowane nakłady inwestycyjne w okresie 5-letnim miały wynieść w przemyśle państwowym 14 miliardów 859 milionów zł, faktycznie zaś osiągnęły 15 miliardów 507 milionów zł. W przemyśle kluczowym oznacza to wzrost o 3,5 proc., natomiast w państwowym przemyśle terenowym — wzrost półtorakrotny. Warto podkreślić, że jakkolwiek znaczna część nakładów na przemysł została ulokowana w okręgu konińsko-turecko-kłódzkim (w bieżącej kadencji m.in. uruchomiono od krynki węgla brunatnego — „Pątnów” i „Adamów” oraz pierwszy turboturbinowy Elektrowni „Adamów”), to jednak nie zapomniano o industrializacji innych rejonów Wielkopolski. Np. w Kościanie. Wągrowcu i Czarnkowie uruchomiono nowe zakłady, wiele obiektów rozbudowano, a nadto przystąpiono do realizacji nieprzewidywanej w programie inwestycji śremskiej (wielka ciekawia żeliwa).

Realizacja programu wyborczego w Wielkopolsce

Nie brak powodów do chluby

Rolnictwo. W dostawach zboża, mięsa i buraków cukrowych, Poznańskie przekroczyło wielkość udziału w ogólnokrajowych dostawach z okresu poprzedniego 5-letnia. Nie osiągnięto zamierzonej wysokości planów czterech podstawowych zbóż, na co złożyły się niekorzystne warunki atmosferyczne i brak dostatecznej ilości nawozów. Do uzyskania wzrostu produkcji rolnej, przyczyniły się zwiększone — (w porównaniu z poprzednią 5-letnią), nakłady inwestycyjne. Wynoszą one 10 miliardów 766 mln. zł, a przeznaczone zostały m.in. na rozwój PGR-ów, meliorację i mechanizację. Dodatkowo w latach 1964—1965 uruchomiono zostaną 62 filie POM-ów, co wydatnie poprawi poziom usług w zakresie mechanizacji rolnictwa.

Handel. W zakresie wzrostu sieci handlowej planowane nie będą wykonane (liczba sklepów stałych wzrosła tylko o 6,5 proc. w porównaniu do 1960 roku). Większy będzie natomiast wzrost powierzchni sklepów. Na uwagę zasługuje znaczny rozwój placówek preselacyjnych i samoobsługowych.

O nowoczesnym parlamentarystyce polskim możemy właściwie mówić dopiero od roku 1918, co w porównaniu np. z Francją, oznacza ponad wiekowe opóźnienie. Jak wiemy, narodzinom drugiej niepodległości towarzyszył Wielki Październik, który spowodował rewolucyjny zryw ludów Europy. Ten fakt historyczny zaważył bardzo wyraźnie na demokratyzmie konstytucji marcowej 1921 roku. Ale ta geneza demokracji burżuazyjnej w Polsce, stała się jednocześnie o jej słabości. Jeśli 19-wieczna demokracja budowała się na zachodzie Europy rodzina się w walce o obalenie feudalizmu, to w Polsce roku 1918 powstawała w walce o powstrzymanie socjalizmu. Dlatego historia międzywojennego dwudziestolecia — to historia stopniowego ograniczania roli organów wybieralnych, takich jak Sejm i Senat, przy jednoczesnym wzmacnianiu roli organów wykonawczych.

Oto parę tego przykładów: zgodnie z konstytucją marcową 1921 r., Sejm i Senat nie mogli być w zasadzie rozwiązane przed upływem kadencji ani przez prezydenta, ani przez premiera. Jednak wprowadzona w wyniku zamachu Piłsudskiego reforma konstytucji nadała prezydentowi to antydemokratyczne uprawnienie. Konstytucja — z roku 1935 zwana kwietniowa, przywileje ten jeszcze pogłębiła i utrwaliła. Według konstytucji marcowej mianowany przez prezydenta rząd był w dużej mierze zależny od Sejmu. Zależność ta osłabiła konstytucja 1926 roku, a pogłębiła jeszcze praktyka życia politycznego. Zaś konstytucja kwietniowa zależność tę zniósł niemal całkowicie. W ten sposób zalegalizowana została wyraźna supremacja niezależnej od narodu jednostki — prezydenta państwa, odpowiedzialnego tylko „przed Bogiem i historią”.

Odwrótnością tej linii rozwojowej jest historia naczelnych organów państwowych w Polsce Ludowej. Jest to — wyjąwszy krótki okres lat pięćdziesiątych — historia postępującej demokracji, rozszerzania uprawnień organów przedstawicielskich i ich udziału w rządzeniu państwem.

Jeszcze w okresie okupacji powstała Krajowa Rada Narodowa jako organ kierujący walką narodu polskiego o narodowe i społeczne wyzwolenie. Lata istnienia KRN (1944—46), to okres tymczasowy, kiedy toczyła się jeszcze wojna; okres, w którym o rozwój demokratycznych form rządzenia nie było łatwo. Członkowie KRN nie otrzymywali jeszcze swoich mandatów bezpośrednio od wyborców, lecz byli delegowani przez organizacje polityczne lub kooptowani przez samą KRN. Ale nawet w tych warunkach KRN zajęła w sy-

DROGA POLSKIEGO PARLAMENTARYZMU

stemie naczelnych organów państwowych miejsce, jakiego parlamenty w Polsce burżuazyjnej nigdy nie posiadały. Była bowiem organem zwierzchnim nad wszystkimi innymi organami państwowymi. Taką bowiem funkcję nadał jej Manifest Polskiego Komitetu Wyzwolenia Narodowego, a także ustawa z 11 września 1944 roku o organizacji i zakresie działania rad narodowych.

Nowy okres w historii ludowego parlamentarizmu otwierała Mała Konstytucja z 19 lutego 1947 r., którą uchwalił Sejm wybrany w pierwszych w Polsce Ludowej powszechnych wyborach parlamentarnych. Ale pierwsze głosowanie powszechne odbyło się już w czerwcu 1946 r., kiedy to naród w wielkim referendum ludowym wypowiedział swoje „3 razy tak”, między innymi za utworzeniem parlamentu jednoizbowego.

Tylko Sejmowi nadała Mała Konstytucja nazwę „organu władzy zwierzchniej Narodu”, stawiając go ponad wszystkimi innymi naczelnymi organami państwowymi. Sejm otrzymał pełnię władzy ustawodawczej i kontrolnej. On też ustalał miały zasadniczy kierunek polityki państwa.

Kadencja Sejmu ustawodawczego rozpoczęła w lutym 1947 roku zakończyła się w sierpniu 1952 r. Jego głównym dziełem było uchwalenie Konstytucji PRL w lipcu 1952 r. Badając praktykę tego okresu stwierdzić jednak trzeba, że Sejm nie zdołał utrzymać przez cały ten czas stanowiska nadzornego nad naczelnymi organami państwowymi. Uniemożliwiał to kompleks zjawisk określanych mianem kultu jednostki.

Od 26 października 1952 r. datuje się I kadencja Sejmu wybranego na zasadach nowej Konstytucji. Stanowi ona, iż

władza w państwie należy do ludu pracującego miast i wsi, który sprawuje ją poprzez swych przedstawicieli wybieranych w sposób demokratyczny i odpowiedzialnych przed wyborcami. Sejm jako najwyższy wyraziciel woli ludu urzęduje w imieniu suwerennej państwa, uchwała ustawy oraz sprawuje kontrolę nad działalnością innych organów władzy państwowej.

Jednak i ten Sejm nie wykonał w pełni zadań, jakie nakreśliła dla niego Konstytucja. Zaczęła zwracać uwagę „dekretomani”, rzadkość i krótkość sesji i faktyczne skupienie działalności ustawodawczej w rękach Rady Państwa i rządu. Brak specjalnych organów uniemożliwiał również Sejmowi wykonywanie jego funkcji kontrolnych.

Zasadniczą zmianę atmosfery politycznej w kraju, a na-

Dokończenie na str. 4

Biegł marzec 1945 roku.

Los wojsk hitlerowskich odciętych od głównych sił rozbił już armii „Weichsel” i otoczonych w Gdańsku i Gdyni — był prze sądzony. Ale wróg bronili się zaciekle. W najeżonych artylerią, obwałowanych polami minowymi liniach obronnych, w bunkrach, w starych fortyfikacjach, na stokach górujących nad nadbrzeżnym pasem wzgórz, wreszcie w domach przemienionych w silne gniazda oporu. Hitler siał z Berlina radiotelegramy, żądając: „bronić Gdańska do ostatniego człowieka; oficerów i żołnierzy okazujących małoduszność bezzwłocznie od dawać pod sąd polowy i publicznie wieszać”. Pod Oliwą powieszono siedmiu niemieckich żołnierzy przypinając im kartony z napisem: „dowiedziony za zdradę”. Tym hitlerowskim okupantom uciekającym z terenów Związku Radzieckiego i z Polski nanieźnie bojąc się odpowiedzialności za popełnione niezliczone zbrodnie, szturmowały w portach okręty, by jak najszybciej uciec od sprawiedliwości.

A pierścień wojsk 2 Frontu Białoruskiego, dowodzonych przez marsz. Rokossowskiego, zaciskał się z dnia na dzień. Walły bomb, artyleria, na morzu działały łodzie podwodne i lotnictwo. Świeży, przysyłany spod Murmańska, dywizje radzieckie wrywały się w linie obronne. Zbliżał się moment ostatecznego, decydującego uderzenia.

W naczelnym dowództwie wykreślono na mapie dwie długie strzały. Znad Odry za wrócono słynną I Gwardyjską Dywizję Pancerną gen.

„Westerplattowcy” wzięli odwet

Katukowa. Z okolic Kołobrzega poderwano polskich czołgów i piechotę zmotoryzowaną — I Brygadę Pancerną im. Bohaterów Westerplatte. Strzałki schodziły się w tym samym miejscu: w Gdyni, Gdańsku, nad Bałtykiem.

POMORSKI RAJD... Z POZNANIA

Polska brygada, rzucona do natarcia, była jednak w tym momencie zaledwie szczerbkiem jednostki: wykrawiała się silnie podczas ciężkich długotrwałych walk o przełamanie Wału Pomorskiego — straciła na polu boju sporo czołgów. Czekala właśnie na uzupełnienie — w ludziach i sprzęcie.

Transport czołgów, świetnych T-34, nadjechał z za Wol

punkty oporu hitlerowców były dowództwu znane. Z Gdyni przekradli się harce-re, członkowie konspiracyjnego Tajnego Hufca Harce-rzy, przynosząc dokładnie wykonane plany hitlerowskich umocnień.

25 marca „westerplattowcy”, wspierając radziecką piechotę, uderzyli na Gdynię. Dwa dni potem, w walkach ulicznych, zdobyli ul. Świętojańską, plac Kaszubski, Yacht Klub. Piechota pod osłoną czołgów i „katusz” brała szturmem piętro po piętrze, silnie broniony gmach b. Komisarjatu Rządu. Polskie czołgi wdarły się w zacieklą walkę na kluczową pozycję — Kamienną Górę. Gasienice pierwszego polskiego czołgu spieniły morze...

O Gdańsk toczyła się jeszcze wówczas zacięta walka. Wczesnym rankiem 28 marca radzieckie i polskie grupy szturmowe: czołgi z fizylierami i grupy zmotoryzowanej piechoty, ruszyły do decydującego natarcia. Raz jeszcze nad płonącym, zrujnowanym — Gdańskiem zawył szturmowe „Ily”. Natarcia miały opanować hitlerowców. Bój toczył się już w śródmieściu. Polscy czołgiści miają Zieloną Bramę, pierwsi docierają do Ratusza. Dowódca brygady daremnie szuka wejścia na wieżę: schody strzaskane. W pobliżu, sterczy ściana fasady Dworu Artusa. Na szczycie — nieknięty maszt. Dokoła toczy się jeszcze bój a tu dwaj śmiałowcy z kompanii po resztkach rynn, po jakichś drutach drabia się w górę, sięgają szczytu. Zawieszają biało-czerwona chorągiew. Pierwsza w powracającym do Ojczyzny przastym polskim Gdańsku.

Jeszcze walki na Holmie, o port. Wreszcie, 30 marca w Gdańsku umilkły ostatnie strzały. Nie oznaczało to jednak końca walk „westerplattowców”. Polskie czołgi ruszyły do boju o Kepe Oksywska, o Obłęż, Suchy Dwór, Poórze. 5 kwietnia „westerplattowcy” opanowali Pabł Dół i atakiem na stanowiska baterii nadbrzeżnej na Oksywiu zakończyli działania bojowe na Wębrzeżu Gdańskim.

6 kwietnia 1945 r. — na gdyńskiej plaży zebrał się wielotysięczny rozradowany, upojony szczęściem pierwszy dzień wolności, tłum mieszkańców. Czołgiści I Brygady Pancernej im. Bohaterów Westerplatte ślubowali, że wiernie stać będą na straży polskiego wybrzeża. Czołgi wjechały w fale Bałtyku. Jeden z bohaterów walk o wyzwolenie miast i portów Wybrzeża Gdańskiego w imieniu „westerplattowców” rzucił w morze złoty pierścień. Tego samego dnia rozkazem specjalnym odznaczono sztabier Brwady Krzyżem Grunwaldu III klasy. W tymże rozkazie zawarte były słowa najwyższego uznania: „I Brygada Pancernej im. Bohaterów Westerplatte dobrze zasłużyła się Ojczyźnie”.

KRZYSZTOF ZAREWICZ

20 LAT TEMU

gi pociągami do Poznania. Czekal na nie wysłannik brygady, por. Więcek. Radzieccy kierowcy przywiezione przez nich czołgi mieli w Poznaniu przekazać polskim czołgistom. Ale przybyć mogli oni dopiero za kilka dni — a tu każda godzina była droga. Wystarczyło kilka słów por. Więcka. „Dobrze doprowadzimy czołgi do brygady. Zużyte na to dni oddamy z obecnego po powrocie urlopu” — zawyrokowali radzieccy kierowcy fabryczni. Tak rozpoczął się niezwykle rajd czołgów bez kompletnych załóg — w pogoni za brygadą. Wiódł przez Pile, Wałcz do Mirosławca. Ale tam „westerplattowcy” już nie było. W Wierchowiu natknęli się tylko na ślady zaciętego boju. Pancerna kolumna ruszyła do Czaplinka, stamtąd do Świdwina i dalej — przez Koszalin, przez Sławno — przez Słupsk, przez Łobork. Wreszcie dopadli brygadę pod Wejherowem: szycowała się do natarcia na linię obronną hitlerowców. Kilka godzin wcześniej przybyło uzupełnienie: grupa młodych oficerów, prosto ze szkoły. Zabrakło jednak paru kierowców: znaleźli się natychmiast ochotnicy — radzieccy uczestnicy niezwyklego pomorskiego rajdu. Nie wszyscy wrócili do zawołanej fabryki — wielu oddało życie w walce ze wspólnym wrogiem.

PANCERNE BOJE

Atak czołgami i grupami fizylierów na umocnienia Wejherowa, pogrom cofających się kolumn hitlerowskich pod Śmiechowem, pod Redą opanowanie Białej Rzeki, natarcie na Janowo, bój z 4 dywizją SS, zaciekle walki pod Wielkim i Małym Kackiem... Jeszcze udział w przełamaniu silnej obrony hitlerowców koło Sopotu i Orłowa w rozcięciu sił wroga na dwie izolowane grupy — i już przed czołgistami I Brygady Pancernej im. Bohaterów Westerplatte rozpostarło się morze. Ale z jednej strony leżał płocnaw Gdańsk, z drugiej — zaciekle broniona Gdynia. Walka tu była już ułatwiona:

to skoncentrowano na rozbudowie i modernizacji istniejących urządzeń wodociagowych i kanalizacyjnych oraz rozbudowie sieci. Spore osiągnięcia odnotować można w gazownictwie (ilość gazu sprzedanego gospodarstwom domowym, zwiększyła się o 34,7 proc.).

W dziedzinie oświaty i kultury na planowanych 140 szkół podstawowych, zostanie oddanych do użytku 127. Ze środków społecznych wybudowano 58 szkół Tysiąclecia i szkół zawodową w Kaliszu. Liczba techników zawodowych zwiększyła się o 7 placówek. Przybędzie również 7 internatów dla szkół zawodowych.

Na ogół pomyślnie zrealizowano zadania w dziedzinie za spokojania potrzeb kulturalnych ludności. Najpoważniejszym osiągnięciem była budowa stacji telewizyjnej pod Śremem. Liczba bibliotek zwiększyła się o 91, a świetlicy wyniosła 1.258 (plan — 980).

Ochrona zdrowia. Liczba ośrodków w 1965 roku wyniosła ogółem 185. Zamiast 50, przybędzie jednak tylko 16 nowych przychodni. Nie zostaną też w pełni wykonane zadania w zakresie wzrostu personelu służby zdrowia.

Dalszy, wydatny postęp nastąpił w zakresie umosowienia kultury fizycznej i turystyki oraz zapewnienie racjonalnego wypoczynku niedzielnego i wakacyjnego. (y)

Zatrzymajcie się na chwilę przed oknem wystawowym, któregośkolwiek komisji i popatrzcie co oferują wam owo przedsiębiorstwo w imieniu — językiem fachowym mówiąc — komitentów. Czy biegają od futer, aż po butelkę zagranicznego atrymentu. Jeszcze raz upewniam się, czy rzeczywiście dobrze przeczytaliście ceny i — w przekonaniu, że progi za wysokie — udajecie się w dalszą drogę.

Każde zetknięcie się z komisem budzi kontrowersje. Nigdy bowiem nie wiadomo, czy to dobrze, że są takie jakie są, oferując nam najczęściej atrakcyjne artykuły zagraniczne po astronomicznych cenach, czy też powinny być sklepami przyjmującymi w komis wszelki towar, nowy i częściowo używany, przy zachowaniu wyłącznie procentowych stawek cen od ustalonej górnej granicy, eliminując tym samym możliwość kombinacji.

Obie koncepcje mają swoich zdecydowanych zwolenników. Dyskusje są stare jak powojenna instytucja komis i prawdę mówiąc niewiele zmieniły w tym dziale handlu na lepsze. Czy jednak to, co aktualnie obserwujemy, akceptować w myśl zasady „jest ktoś uczulony na zagraniczny towar, ma pieniądze, niech płaci”? Można by się ostatecznie zgodzić z podobnymi twierdzeniami, gdyby medal miał tylko jedną, tę właśnie stronę. Wtedy nawet zabawa w rodzaju 100 zł za żółtek (bo zagraniczna) niewiele będzie obchodzić. Zamknę się jedynie do kręgu tych, którzy oddają atrakcyjny towar do komis i tych, którzy mają snobistyczne ciągoty.

Istnieje jednak druga strona znacznie bardziej złożona. Składa się na nią pochodzenie towaru i ustalania ceny. Obojętne przypatrywanie się, a nawet uznanie za prawidłowe przy równoczesnym przeciwstawianiu go roli do jakiej powołane zostały komis, jest co najmniej irytujące.

Nie należy na szczęście do tych, którzy chcą sprzedać stary, niemodny kapelusz po cici i oraz dwa żelazne łożka ze złotymi kulkami i dlatego bezinteresownie występują przeciwko takiej formie komisów, jaką ukształtował rynek. Nie bardzo przekonuje mnie również twierdzenie, że na wielkość zjawiska (chodzi o towary, „szwarcowane” przez gra-

Komis to nie Pekao za złotówki

nie) — taki lub inny charakter komisów wpływu mieć nie będzie.

Nie zmienimy oczywiście charakteru handlu komisowego, jeżeli występować będziemy z pozycji skrajnych: import albo bubble. Dostaliśmy bowiem obcesji na punkcie zagranicznych towarów w komisach podciągając wszystko co jest wyprodukowane pod firmą „Made in Gdzieśtam” pod artykuły luksusowe. Tymczasem przynajmniej 60 procent tzw. luksusowych artykułów komisowych jest produkcyjnie tuzinkowej, a nawet jarmarcznej tandetą w innych krajach, nie tylko zachodnich. Pojęcie luksusu wiąże się, niestety u wielu ludzi z obcojęzyczną metką wsządzie, która służy niezmieniać to oczywiście fakt, że niektóre towary znajdujące się w komisach są najwyższej jakości, o czym każdorazowo skutecznie informuje nas cena.

Nieco odmienne zdanie o roli i powołaniu komis mają ci wszyscy, którzy nie sprzedają pantofli damskich z krokodłowej skóry i nie mają potrzeby, ani możliwości kupowania takich. Ubogim krewnym jest niestety ten, kto znalazłby się w sytuacji zmuszającej go do sprzedania przedmiotów używanych niekoniecznie gratów, jak to niektórzy próbują klasyfikować. Ktoś kto np. wskutek zbiegu okoliczności (powiedzmy nagroda) znalazł się w posiadaniu dwóch Kolibrów czy adapterów, z góry wie, że nie dostanie więcej niż 70 procent ceny rynkowej po odliczeniu marży zarobkowej. Nawet gdyby przedmiot był zupełnie nowy. Te słynne zasady odnoszą się jednak tylko do towarów krajowych. Zupełnie nie podlegają im artykuły tzw. importowane bez względu na jakość.

Inne, niewątpliwie słusniejsze zasady stały się punktem wyjścia systemu sprzedaży komisowej na przykład w Czechosłowacji. Warunek, że cena rynkowa towarów rynkowych jest górną granicą, ustaliła profil czechosłowackich komisów. Wywarła także niema-

łe piętno na zainteresowaniach uczestników wycieczek zagranicznych. Wielu ludziom przestało się opłacać „zwiedzanie” innych krajów. To twierdzenie nie jest paradoksalne, chociaż może tak brzmieć. W wielu przypadkach bowiem niska cena artykułu za granicą i możliwość wysokiego zarobku w kraju poprzez komis była dopingiem do uprawiania handlu podczas turystycznych wypraw. U nas dwie zasadnicze grupy dostawców do komisów rekrutują się nadal z prywatnych importerów handlujących na dużą skalę (wysokie cło rekompensuje odpowiednio wyższą ceną) i turystów, którym nielegalny przewóz artykułów i legalna sprzedaż zwraca dużą część kosztów wycieczki.

Przestał się opłacać w Czechosłowacji prywatny import, zrezygnowano z czysto handlowych wycieczek, nie warto wykupywać atrakcyjnych towarów importowanych i krajowych ze sklepów państwowych, a następnie odsprzedawać ich w komisie. Czechosłowackie komis ułatwiają ludziom wzajemną wymianę towarów, zbywanie niektórych artykułów według ustalonych cen i okazje kupowania potrzebnych aktualnie przedmiotów.

Ten system handlu został rozbudowany o tzw. bazy — czyli sklepy specjalistyczne, skupujące towary za gotówkę. Fachowcy bazaru np. fotograficznego sprzedają aparat czy kamerę filmową, ustalając procent zużycia i płacą klientowi od ręki. Po uwzględnieniu odpowiedniej marży zarobkowej i ewentualnych drobnych napraw aparat wędruje na półkę, między setki innych, lepszych i gorszych, droższych i tańszych. W takim bazarze dostać można wszystko, co potrzeba jest fotoamatorowi. Ceny są okazyjne, a kupujący mają gwarancję, że towar był przejrany przez fachowców. Bazy nie robią przy tym wrażeń rupieciarni czy kramów handlujących starzyzną.

Czy u nas można wprowadzić takie zasady w komisach? Na pewno. Pod warunkiem, że na towar w opakowaniu z obcojęzycznym napisem nie będziemy patrzeć jak na złotego cielca i żądać za niego astronomicznych sum; pod warunkiem, że nie będziemy twierdzić, iż potrzebne nam są sklepy, w których ludzie kupujący za dolary w Pekao, będą mogli dalej upychać swe towary, robiąc kokosowe interesy; pod warunkiem, że komis będzie instytucją ułatwiającą wymianę towaru w rozsądnych granicach finansowych.

Niewiele chyba przekonać może argument o wypełnianiu luk przez komis w zaopatrzeniu naszego rynku. Prawdą jest, że wielu artykułów u nas brakuje, ale tak się jakoś składa, że te brakujące są w komisach najdroższe i zamiast wypełniać luki na rynku, doprowadzają ludzi do szwajcarskiej pasji.

Jeżeli warto się o coś bić, to chyba o to, by komis nie był sklepami Pekao za złotówki i nie były także rupieciarniami. Przykłady i gotowe wzory, które zdają egzamin, znaleźć można za południową granicą.

ZYGMUNT WRZOSKO

TOMASZ KORYLIŃSKI

Droga polskiego parlamentaryzmu

Dokończenie ze str. 3

stepnie ulepszenie form i metod pracy Sejmu, przynoszą dopiero uchwały VIII Plenum KC PZPR w październiku 1956 roku. Drugie z kolei wybory przeprowadzone zostały w styczniu 1957 r. na podstawie nowej ordynacji wyborczej. Najważniejsza zmiana dotyczyła liczby kandydatów w poszczególnych okręgach, znacząco przekraczającej liczbę mandatów, co stawało wyborem wobec możliwości dokonania wyboru. Zmienił się też układ stosunków między naczelnymi organami państwowymi. Sejm znów począł spełniać swoje konstytucyjne uprawnienia, zwłaszcza w zakresie funkcji ustawodawczych i kontrolnych.

U progu II kadencji Sejm uchwalił swój nowy regulamin. Oto jego najważniejsze postanowienia: • organizowanie się posłów w kluby na zasadzie partyjnej (dawniej na zasadzie terytorialnej); • nałożenie na Radę Państwa obowiązku zwoływania sesji sejmowych w ściśle określonych terminach (31 października i 1 kwietnia); • powołanie 19 stałych komisji sejmowych (uprzednio było ich 7 do 9).

W toku swej drugiej kadencji Sejm wypracował pewien model swojej działalności, który zdobył mu miano „Sejmu pracującego”. Można powiedzieć, że nie było takiej dziedzi życia gospodarczego, społecznego i państwowego, która nie byłaby objęta ustawodawczą i kontrolną działalnością Sejmu. Płodem jego pracy było m. in. uchwalenie 174 ustaw i wysunięcie 2500 dezyderatów pod adresem rządu. 16 kwietnia 1961 r. odbyły się wybory do Sejmu III kadencji, który kontynuował kierunek pracy Sejmu poprzedniego.

Tak oto w skrócie przebiega droga polskiego parlamenta-



Jak i dlaczego ktoś zostaje etnografem? Na to pytanie — jak i na w. in. — odpowiada Claude Lévi-Strauss w swojej słynnej książce „Smutek tropików”. Nie przygotowanego czytelnika wciąż na w. te rozważania niezmiennie interesujące wrażenia z licznych podróży autora. PIW, str. 402 + 32 ilustracje, c. 55 zł.

Ponadto ukazały się: Gryzelda Misalowa „Studia nad przemianami łódzkiego ośrodka przemysłowego”, WL, str. 485, c. 75 zł. „Rocznik warszawski”, IV 1963, PIW, str. 525, c. 80 zł. „Rok nadziei i rok klęski” (korespondencja Stanisława Augusta Poniatowskiego z posłem polskim w Petersburgu), Czyt., str. 245, c. 20 zł. Janusz Magoński „Wozy boja-

we”, Wyd. MON, str. 472, c. 95 zł. Władysław Grzelak „Cyganeria z Udziałowej”, Czyt., str. 335, c. 40 zł. Aleksander Junosza-Szaniawski „Włodzimierz Majakowski”, WP, str. 422, c. 20 zł. Stanisława Mrozińska „Karabin i maska”, WL, str. 304, c. 30 zł. Zofia Karczewska-Markiewicz — „Romain Rolland”, WP, str. 298, c. 20 zł. Arnold Zweig „Marzenia są drogie”, Czyt., str. 568, c. 20 zł. Blaise Cendrars „Raony gromem”, Czyt., str. 552, c. 30 zł. Jerzy Szacki „Dukheim”, WP, str. 248, c. 15 zł. Stefan Amsterdamski „Engels”, WP, str. 275, c. 15 zł.

Znakomity i jakże wszechstronny artysta włoskiego Odrodzenia — Leonardo przypomniał nam Hamleta: jest równie trudny do poznania, stwarza równie wiele możliwości wyobraźni o sobie. Nową próbę odczytania tej niezwykłej postaci podjął Kenneth Clark, którego książka „Leonardo da Vinci” ukazała się nakładem Wydawnictwa „Arkady”, str. 255, c. 60 zł.

Dwudniowa udana rewia czołówek tenisa stołowego

Impreza, która zwróciła uwagę sportowców, był niewątpliwie III Ogólnopolski Turniej Klasyfikacyjny w tenisie stołowym. Przy stolikach zgromadzili się w komplecie wszyscy najlepsi w tej dyscyplinie zawodnicy. Dla seniorów i seniorów zawody były szczególnie ważne. Chodził przecież o wyłonienie naszej reprezentacji na mistrzostwa świata. W ciągu dwóch dni w hali Ośrodka Sportowego rozegrano ponad pół tysiąca partii, z których wiele należało do bardzo ciekawych. I tym razem nie obyło się bez niespodzianek.

Impreza — jak oświadczył prezes Polskiego Związku Tenisa Stołowego — red. A. Cendrowski — została sprawnie zorganizowana, a spotkania wykazywały dalszą poprawę formy zawodników. Podkreślić trzeba dobrą postawę młodzieży, która stanowiła dobre zaplecze naszej czołówki.

Pierwsze miejsce wśród seniorów zajął Skublicki (Karpacz Krosno) po zwycięstwie nad aktualnym mistrzem Polski Kowalskim (Sparta Warszawa) zwycię-

żając go 3:1. Trzecie miejsce wywalczył Kusiński (Sparta Warszawa), który pokonał swego kolegę klubowego Calińskiego 3:1.

W konkurencji kobiet aktualna mistrzyni Polski Noworyta (AZS Gliwice) nie miała większych trudności w pokonaniu zbyt defensywnie grającej Calińskiej (Sparta Warszawa), zwycię-

ciężając ją 3:1. Na trzecim miejscu uplasowała się Lisowska — (AZS Katowice) po zwycięstwie nad rewelacją turnieju 16-letnią Wiercorkówną (Wawel Wierki) 3:0. Ta ostatnia wygrała bezapelacyjnie turniej juniorek zwyciężając w finale Naguszewską — (Wiśniarz Łódź) 3:0. W finale juniorek Woźnica (Górniki Silesianowice) pokonał Knapikę — (Hutnik Nowa Huta) 3:0.

Nagrody dla najlepszych reprezentantów województwa poznańskiego, ofiarowane przez redakcję „Głosu Wielkopolskiego” otrzymali: seniorzy — Cz. Iwachow Krystyna Przygoda, która zajęła również najlepszą lokatę w kategorii juniorek. Nagrodę dla juniorów zdobył T. Cukierski.

Niedziela sportowa

W Wielkopolsce

Dużą niespodzianką zakończyła się druga runda halowych mistrzostw w hokeju ziemnym. Walci byli bardzo zacięte, a o zdobyciu tytułu mistrza Polski przez poznański Grunwald zadecydowało dodatkowe spotkanie z Siemianowiczką, które zakończyło się wynikiem remisowym 3:3. Poznańscy hokeiści wyprzedzili Siemianowiczkę lepszym stosunkiem bramek, trzecie miejsce zajęła poznańska Warta przed AZS Katowice, Piastem (Gliwice) i Spartą (Gniezno).

W drugim dniu zawodów uzyskano następujące wyniki: Warta — Grunwald 2:3, Grunwald — Sparta 7:1, Siemianowiczka — Warta 8:3, AZS — Piast 4:1, Sparta — AZS 5:9, Piast — Siemianowiczka 1:8, Grunwald — AZS 5:5, Warta — Piast 9:3, Siemianowiczka — Sparta 4:4.

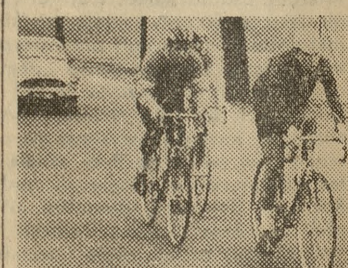
Obecnie zieloni hokeiści przygotowują się do mistrzowskich

rozgrywek i czekających ich bardzo atrakcyjnych międzynarodowych spotkań, m. in. w Poznaniu, Kaliszu i Bydgoszczy i prawdopodobnie w Łodzi z wielokrotnymi mistrzami świata — Indiami.

Bokserzy sprawili bardzo miłą niespodziankę. W indywidualnych mistrzostwach Polski juniorów, rozegranych w Łodzi nasi reprezentanci, a było ich tylko trzech zdobyli dwa tytuły mistrzów Polski i jeden wicemistrzowski. Mistrzami zostali w wadze muszej Pawlak z leszczyńskiej Polonii i w wadze ciężkiej Jankowiak z Budowlanych Poznań. Wicemistrzem został, będący po raz 14 na ringu, najmłodszy uczestnik turnieju — Nowicki z Górnika Konin. Poznań zajął w ogólnej punktacji drugie miejsce z 26 pkt. za Łodzią (28 pkt.) przed Kielcami — 17, Warszawą i Wrocławiem, które zdobyły po 16 pkt.

W meczu o mistrzostwo II ligi Olimpia zrehabilitowała się po ostatniej wielkiej porażce. Tym razem Gwardziści rozgromili w Poznaniu nie przeciętny przecież zespół bydgoskiej Astorii — 16:2. Prośna Kalisz uległa drużynie Moto Jelez w Oławie 8:12.

Zapaśnicy Energetyka przegrali w meczu o mistrzostwo I ligi w stylu klasycznym z Wisłą 3,5:5,25; w stylu wolnym Lech zwyciężył lokalnego rywala Po-



Poznańscy kolarze przygotowują się do tegorocznych wyścigów. Jako pierwszy zorganizowali wewnętrzne mistrzostwa wiosenne kolarze Lecha. Oto trójka zawodników: Kegeł (zwycięzca 80 km. wyścigu Poznań—Kościan—Poznań), Mikołajewski i Czechowski, podążający do mety. III lic. (60 km) wygrał Kozłowski przed Krzewińskim, a w IV (41 km) — Prus przed Barłowskiem i Fiqasem.

Fot. (3) — K. Przychodźki

snanie 6,5:2,5, a Sulmierczyk przegrał z wrocławskim Lotnikiem 3,5:5,5.

550 zawodników i zawodniczek uczestniczyło w biegach przełajowych o mistrzostwo województwa poznańskiego LZS w punktacji powiatów wygrał Krotoszyński — 136 pkt. przed Wrześnią — 36 pkt. i Ostrowskiem — 70 pkt.

Na planiszy szermierczej w Poznaniu w turnieju o mistrzostwo III klasy stanęło około 70 zawodników. We florecie kobiet zwyciężyła M. Małeczka z AZS. florecie mężczyzn — J. Nowakowski w szabli Wojsiak (MKS) i w szpadzie J. Nowakowski (AZS).

w kraju

We Wrocławiu zakończył się dwudniowy międzynarodowy turniej szermierczy o „szable wołyjowskiego”. Pierwsze miejsce zajęła w nim bardzo dobrze przygotowana drużyna Węgier — 8 pkt. przed mistrzem olimpijskim z Tokio zespołem Związku Radzieckiego — 6 pkt., Polska — 2 pkt. (27 zw.), Włochami — 2 pkt. (26 zw.) i Polską II — 2 pkt. (23 zw.).

W rozegranym w Gdańsku meczu I ligi siatkarki AZS AWF pokonały miejscowy AZS 3:0 (15:15, 15:11), zapewniając sobie dwiasty tytuł mistrzyni Polski.



Reprezentantki Wielkopolski, siostry Stefania i Krystyna Przygodzianki, zawodniczki ostrzeszowskiego Piasta, miały duże możliwości nawiązania do krajowej czołówki. Na razie brak im jednak rutyny potrzebnej w dużych turniejach.

Pilka nożna

Od I ligi do klasy A

W spotkaniach o mistrzostwo I ligi, w czterech meczach notujemy wyniki remisowe. Oto rezultaty niedzielnych pojedynków 15 kolejki rozgrywek:

Gwardia — Śląsk 0:0	3. Wiśniarz Kalisz 11 13 19:14
LKS — Ruch 1:1	4. Ostrovia 11 12 20:13
Odra — Polonia 3:0	5. Lech II 11 11 17:14
Stal — Legia 0:0	6. Ogniwo 11 10 16:13
Szombierki — Unia 2:1	7. Pogoń Skalm. 11 10 13:17
Zagłębie — Pogoń 4:0	8. Biały Orzeł 11 10 16:22
Zawisza — Górnik 1:1	9. Polonia II Poznań 11 9 12:19
	10. Olimpia II 10 6 18:20
	11. Górnik Turek 11 4 5:23

W tabeli prowadzi Górnik Zabrze 22:8, przed Szombierkami — 21:9, Zagłębiem 18:12 i Legią 17:13 pkt. Dwa ostatnie miejsca zajmują: Śląsk Wrocław i Unia Racibórz.

Na czele tabeli II ligi pewnie kroczy od zwycięstwa do zwycięstwa krakowska Wisła. W niedzielnych meczach uzyskano następujące wyniki:

Arkonia — Górnik 0:0	1. Obra Kościan 12 21 23:7
Cracovia — Start 2:0	2. Polonia Leszno 12 17 20:18
Garbarnia — Victoria 1:2	3. Ravia Rawicz 12 15 21:15
GKS — Lechia 4:0	4. Patria Buk 12 13 23:17
MZKS — Lublinianka 1:1	5. Kania Gostyń 12 13 24:20
Polonia — Stal 0:1	6. Rawicki KKS 12 13 12:16
Thorez — Raków 0:2	7. LKS Bukowiec 12 11 10:22
Warmia — Wisła 0:1	8. Victoria Jarocin 12 11 25:31

Wisła prowadzi w tabeli z 28 pkt., przed Rakowem — 25 pkt. i GKS Katowice — 24 pkt.

Lech w walce o mistrzostwo II ligi wojewódzkiej nadal znajduje się na czele, mając w Olimpii Poznań (w niedzielę pauzowała), najgroźniejszego rywala. Z 23 bramek, które umieszczone zostały w siatkach, w siedmiu meczach najwięcej zdobył kolejarze. Pokonali oni Olimpię Kolo — 7:0. Pozostałe mecze przyniosły wyniki następujące:

Warta — Grunwald 1:1	1. Polonia Pila 12 19 41:16
Polonia — Energetyk 3:0	2. Polonia Chodzież 12 17 29:19
Zjednoczeni — Wiśniarz 3:0	3. Sparta Oborniki 12 17 22:14
Sokół — Górnik 1:2	4. Warta II Poznań 12 16 36:15
Viteovia — KKS Kepno 1:1	5. Stella Gniezno 12 15 24:17
Dyskobolia — Calisia 3:0	6. Welna Rogoźno 12 10 11:70

TABELA	7. Warta Międzybóże 12 10 21:35
1. Lech 16 27 52:6	8. Unia Swarzędz 12 9 13:17
2. Olimpia 15 25 48:10	9. Lubuszanie 12 9 21:24
3. Warta 15 20 38:17	10. Luboński KS 12 8 27:35
4. Grunwald 16 20 23:22	11. Sparta Szamotuły 12 7 13:18
5. Polonia 16 18 35:21	12. Cybina 12 7 13:41
6. Energetyk 16 18 29:28	
7. Górnik Konin 16 17 30:25	
8. Zjednoczeni 16 16 25:21	
9. Dyskobolia 16 16 25:37	
10. Wiśniarz Turek 16 14 18:31	
11. Calisia 14 12 25:27	
12. KKS Kepno 16 12 25:32	
13. Viteovia 16 9 22:47	
14. Sokół Pila 16 7 15:46	
15. Olimpia Kolo 16 5 17:52	

W pierwszej kolejce spotkań rundy wiosennej o mistrzostwo wielkopolskiej klasy A w piłce nożnej, uzyskano wyniki:

Grupa I:	
Stal Ostrow — Górnik Turek 0:0	
Wiśniarz K. — Pogoń Skalm. 0:0	
Ogniwo Poz. — Polonia II P. 0:1	
Biały Orzeł Koźmin — Ostrovia 1:3	
Lech II P. — Prośna Kalisz 1:0	

TABELA	
1. Stal Ostrow 11 17 22:9	
2. Prośna Kalisz 11 16 18:12	

Trudno pokonać piłkarzy trzecioligowej Polonii na własnym boisku. W niedzielnym meczu chłopców z Głównej pokonali jednak Energetyka 3:0. Bramki gospodarzy z powodzeniem bronili Majewski. Widzimy co podczas jednej z efektywnych akcji obronnych.

Pracownicy poszukiwani

POZNANSKIE PRZEDSIĘBIORSTWO BUDOWNICTWA PRZEMYSŁOWEGO NR 2 W POZNANIU, ul. Marchlewskiego 128 — zatrudni zaraz: MURARZY, CIESLI, BETONIARZY, ZROJARZY I ROBOTNIKÓW na budowach w: Buku, Kościanie, Kole, Opalenicy i Wronkach, oraz 15 ŚLUSARZY w Poznaniu ze znajomością spawania elektrycznego. Wynagrodzenie zgodnie z układem zbiorowym pracy w budownictwie. Zgłoszenia przyjmują Dział Zatrudnienia — Poznań, ul. Marchlewskiego 128, pokój 100. I piętro — względnie kierownictwo na w/w budowach. W2219

WIELKOPOLSKIE ZAKŁADY PRZEMYSŁU PEŁSZCZOWEGO — WOJEWÓDZKI INSPEKTORAT SUROWCOWY W ZIELONEJ GÓRZE, ul. Fabryczna 14, tel. 36-59, zatrudni od dnia 1 kwietnia br. INSPEKTORA do spraw plantacyjno-surowcowych. Wymagane średnie wykształcenie rolnicze. W2320

DYREKCJA KOMBINATU OGRODNICZEGO PGR POZNAŃ-NARAMOWICE, ul. Naramowicka nr 150, przyjmie do pracy w podległych zakładach: 1. KIEROWNIKA GOSPODARSTWA z wyższym wykształceniem; 2. DWA DZIAŁY MAGAZYNOWE z wykształceniem średnim. Wynagrodzenie wg UZP w rolnictwie. Podanie o przyjęcie do pracy kierownika pod adresem Kombinatu. W2344

Przedsiębiorstwo przemysłowe (resort MPC) — zaangażuje zaraz, ewentualnie w terminie do uzgodnienia — KIEROWNIKA sekcji kosztów. Wykształcenie wyższe, ewentualnie średnie z praktyką w przemyśle — wynagrodzenie wg układu zbiorowego pracy dla pracowników przemysłu metalowego. Oferty Biuro Ogłoszeń, Poznań, ul. Grunwaldzka 19 dla K2088.

EKONOMISTÓW z wyższym wykształceniem ze znajomością zagadnień umów i zbytu, zagadnień transportowych, zagadnień planowania i sprawozdawczości: KONSTRUKTORA, INŻYNIERÓW — MECHANIKÓW do zakładu naukowego, DOKUMENTALISTĘ z wyższym wykształceniem i znajomością języków obcych, ROZDZIELCĘ z wykształceniem średnim technicznym, MECHANIKĄ — KIEROWCĘ oraz ŚLUSARZA, zatrudni PRZEMYSŁOWY INSTYTUT MASZYN ROLNICZYCH W POZNANIU, ul. Starolecka 31. K1887

POZNANSKIE PRZEDSIĘBIORSTWO ROBÓT DROGOWYCH W POZNANIU, ul. Rutkowskiego 25 — przyjmie zaraz niżej wymienionych pracowników — pracę w terenie, tj. w rejonie Pleszewa i Konina: 1) DWA DZIAŁY INŻYNIERÓW — DROGOWCÓW z praktyką na kierownikach budowy; 2) DWA DZIAŁY TECHNIKÓW — DROGOWCÓW z praktyką na stanowiskach kierowników budowy oraz kierowników laboratorium polowego; 3) DWA DZIAŁY MAJSTRÓW — DROGOWCÓW z praktyką, najchętniej ze średnim wykształceniem; 4) DWA DZIAŁY TECHNIKÓW — MECHANIKÓW z praktyką — pracę w grupach sprzętu i transportu w terenie; 5) OPERATORÓW na sprzęt budowlany z praktyką. Wynagrodzenie wg układu zbiorowego pracy w budownictwie. Zakwaterowanie na miejscu. K1589

PAŃSTWOWE BIURO PROJEKTÓW BUDOWNICTWA zatrudni 2 INŻYNIERÓW w branży instalacji wodno-kanalizacyjnej na stanowiskach projektantów lub st. projektantów. Wymagane są odpowiednie uprawnienia do projektowania. Oferty z życiorysem prosimy kierować do Biura Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla K1760.

ZJEDNOCZENIE PRZEMYSŁU TABORU KOLEJOWEGO, poszukuje KSIĘGOWEGO — REWIDENTA. Wymagane wyższe wykształcenie ekonomiczne i 4 lata praktyki w księgowości lub średnie i 7 lat praktyki. Warunki pracy i płacy do uzgodnienia. Oferty z życiorysem prosimy kierować do Wydziału Kadry Zjednoczenia, Poznań, ul. Dzierżyńskiego 231/239. K2019

POZNANSKIE ZAKŁADY REM.-MONTAŻ. PRZEM. PAPIERNICZ. „REMOPAP” w Poznaniu, ul. Grunwaldzka 182/186, przyjmuje zaraz: 2 KIER. ROBÓT MONTAŻOWYCH: a) we Włocławku; b) w Świdwie. Wymagane wykształcenie co najmniej średnie techniczne i praktyka. 2 TECHNIKÓW — KALK. i dyrektora w Poznaniu; b) Na budowę w Szczecinie — Skolwinie, c) Na budowę w Świdwie n/Wisła. Wymagane wykształcenie średnie techniczne i praktyka. 1 INŻYNIERA — MECHANIKA na stanowisko inżyniera przygotowania produkcji. Wymagane wykształcenie wyższe techniczne i praktyka. Wynagrodzenie wg układu zbiorowego w przemyśle papierniczym. Zgłoszenia osobiste i pisemne przyjmuje Dział Kadry. K1920

POZNANSKIE ZAKŁADY BUDOWY MASZYN I URZĄDZEŃ CHEMICZNYCH W POZNANIU, ul. Górczyńska 38, przyjmuje zaraz do pracy — KIEROWNIKĄ WYDZIAŁU PRODUKCYJNEGO — wykształcenie wyższe techniczne plus praktyka, KONSTRUKTORÓW DO BK z wykształceniem wyższym względnie średnim technicznym plus praktyka. K1928

Kwalifikowane KRAWCOWE do zakładu szwarcowego i do pracy chałupniczej z uprawnieniami inwalidzkimi, zatrudni zaraz SPÓŁDZIELNIA INWALIDÓW — POMOC SZKOLNA W POZNANIU, ul. Palacza 142. K1930

POZNANSKA FABRYKA ŁOŻYSK TOCZNYCH — przyjmie do pracy: TOKARZY, FREZERÓW, SZLIFIERZY, ŚLUSARZY REMONTOWYCH. Zgłoszenia osobiste przyjmuje Dział Ewidencji Osobowej — codziennie od godz. 9—12 przy ul. Krańcowej 9. K2234

†
Dnia 29 marca 1965 r. zmarł, opatrzony Sakramentami św., nasz ukochany ojciec, teść, dziadek i pradziadek, przeżywszy lat 20, sp.
Feliks Wojtyniak
Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 31 bm., o godzinie 11, z domu żałoby Komorniki, ulica Poznańska 40.
O tym zawiadamia RODZINA

W dniu 23 marca 1965 r. zmarła w wieku 59 lat
mgr fil. Jadwiga Łuczakowa
z domu FIEDZIUSZKO
st. kustosz dypl. Bibl. Kórnickiej PAN
kierownik działu rękopisów
W Zmarłej straciłmy oddaną i zasłużoną dla Instytucji wieloletnią współpracowniczkę, wychowawczynię młodej kadry bibliotekarskiej, prawego człowieka i serdeczną koleżankę.
Pogrzeb odbędzie się we wtorek, dnia 30 bm., w Warszawie.
Rada Zakładowa Dyrekcja
BIBLIOTEKI KÓRNICKEJ PAN
W KÓRNIKU 45611g

†
Dnia 27 marca 1965 r. zmarła długoletnia pracowniczka naszego Zakładu nr VII
Helena Jasiniak
W Zmarłej straciłmy wzorową i sumienną członkinię oraz serdeczną współpracowniczkę.
Pogrzeb odbędzie się we wtorek, dnia 30 bm., o godzinie 15 z kaplicy cmentarnej przy ulicy Błuszczowej.
Rada Współpracownicy Zarząd
SPÓŁDZIELNI INWALIDÓW „ZJEDNOCZENIE”
W POZNANIU K2326

Redaguje Kolegium: Marian Flejserowicz (sekretarz redakcji), Tadeusz Kaczmarek, Zbigniew Mika, Wiesław Porzycki (zastępca redaktora naczelnego), Mieczysław Skąpski, Zbigniew Szumowski, Lesław Tokarski (redaktor naczelnego). Telefony: 611-21 łączą wszystkie działy: sekretariat redakcji 657-76, w godz. 3.30—17.30; redaktor naczelny 657-76 z-ca red. naczelnego 657-18, sekretarz redakcji 648-55; dział łączności z czytelnikami — informacja dla czytelników 657-18; dział miejski 659-39; redakcja nocna 430-73 i 453-31. Wydawca: Poznański Wydawnictwo Prasowe RSW „Prasa” Biuro Ogłoszeń: Poznań, ul. Grunwaldzka 19, telefony 452-89 i 611-21. Za treść i terminowy druk ogłoszeń redakcja nie odpowiada. O warunkach prenumeraty informacji udzielają placówki „Ruchu” i Poczty. Druk: Zakłady Graficzne „M-4”
Grunwaldzka 19.

AUTOMOBILKLUB WIELKOPOLSKI W POZNANIU, ul. Libelta 26, telefon 518-24, uruchamia
KURSY KIEROWCÓW
wszelkich kategorii
dnia 1 kwietnia 1965 r. o godzinie 18 45167g

Praca
Przyjmę ucznia do wyuczenia w zawodzie intrologatorskim zaraz. Br. Le wandowski, ul. Wroniecka nr 24 44428g
Uczeń ogrodnicy dochodzący może się zgłosić. A. Tomiak, Poznań, ul. Pułaskiego 9, ogrodnictwo, 44843g
Uczniawa pomoc ze spaniem, przyjmie lekarza (dziecko dwuletnie). Złotonia wieczorem Trybunalska 40 — Grunwaldzka 45136g

Elektromontera i pomocnika przyjmę. Poznań, Żniwna 12. 4137p
Inżynierowie przyjmą prace zlecane (automatyka, elektronika). Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 44734g
Pracownik do wyrobów ze szkła przy piecu gazowym potrzebny. Oferty Biuro Ogłoszeń Grunwaldzka 19 dla 44783g

Nauka
Zakład Doskonalenia Zawodowego, Ośrodek Szkolenia Kierowców w Poznaniu, organizuje stałe kursy samochodowe — motocyklowe, nowy kurs ze stażu otwarty w dniu 1 kwietnia 1965 r., o godz. 17 w gmachu Zakładu, przy ul. Kościuszki 57. Informacja można zasięgnąć codziennie od godz. 8—20, tel. 548-47. K2192

Sprzedaz
Siatki parkanowa — na klatki i siła polecam. Czerwonej Armii 23. 42221g
Wózki dziecięce najnow. sze modele poleca — Szczepańska, Czerwonej Armii 70. 43804g

Siatki parkanowa, bramy, furtki, słupki, kompletne oparkowania wykonuje. Dąbrowskiego 12 42222g
Garaż samochodowy blaszany, sprzedam. Mosina, Waryńskiego 3, Nowe Krosno. 44901g
Siatki parkanowe — pod tynek, rury piecowe, rynny dachowe polecam. Dzierżyńskiego 268. 44285g

Klarnet B, niemiecki oraz maszynę do szycia „Lucz-rik” sprzedam. Baranowski, Poznań, Kościelna 9. 44548g
Wózek inwalidzki „Vero-lex” 250 cm sprzedam. Wrocławka 6, doręcza, ogładac godz. 16—18. 44818g

Sprzedam wózek dziecięcy głęboki, nowoczesny, bardzo dobry. Maciejewska, Mińska 2 m. 12, po południu. 44787g

†
s. t. p.
z FIGASZEWSKICH
Felicia Bytnerowicz
moja ukochana żona, nasza droga siostra — zmarła po długich i z wielką cierpliwością znoszonych cierpieniach, dnia 28 marca 1965 r.
Pogrzeb drogiej Zmarłej odbędzie się w środę, dnia 31 bm., o godzinie 13.15 na cmentarzu na Junikowie.
O tym zawiadamia pograżony w głębokim bólu
MAŻ Z RODZINĄ 45611g

†
Dnia 28 marca 1965 r. zmarł, opatrzony Sakramentami św., nasz najdroższy i nigdy niezapomniany, troskliwy tatuś, teść, brat i dziadek, przeżywszy lat 67, sp.
Walenty Kasprzak
emerytowany technik PKP, powstaniec wielkopolski
Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 31 bm., o godzinie 10.30 z kaplicy cmentarnej na Górczyńcu.
W nieutulonym smutku pograżeni
CÓRKA I SYN Z RODZINAMI
Poznań, Biedrzyckiego 15.

†
Dnia 27 marca 1965 r. zmarł w 53 roku życia, opatrzony Sakramentami św., mój najdroższy mąż, ukochany ojciec, najlepszy syn, brat, szwagier i wujek, sp.
mgr Witold Szymankiewicz
radca prawny PPRN w Gnieźnie
Pogrzeb drogiego Zmarłego odbędzie się we wtorek, dnia 30 bm., o godzinie 16 na cmentarzu parafii farniej w Gnieźnie.
O bolesnej stracie zawiadamiają
ŻONA Z SYNEM, MATKA Z RODZINĄ
Gnieźno, Poznań, Gdynia. 45644g

PRZEDSIĘBIORSTWO PAŃSTWOWE „FOTO-OPTYKA” w Poznaniu zawiadamia
O OTWARTCIU nowych sklepów

- w GUBINIE — przy ul. Śląskiej nr 10
- w RAWICZU — przy ul. Krasickiego 5
- w GŁOGOWIE — przy Alei Wolności 52
- w CHODZIEŻY — przy ul. Jagiellońskiej 5

SKLEPY NASZE POSIADAJĄ BOGATY ASORTYMENT TOWARÓW BRANŻY FOTOGRAFICZNEJ I PROJEKCYJNEJ.
Polecamy nasze usługi na wykonawstwo okularów — również na recepty lekarskie. K1852

WOJEWÓDZKIE PRZEDSIĘBIORSTWO HANDLU MEBLAMI W POZNANIU POSZUKUJE MAGAZYNÓW nadających się do składowania mebli, o powierzchni powyżej 500 m², na terenie miasta Poznania i województwa. Oferty prosimy nadsyłać do Dyrekcji WPHM. Poznań ul. Głogowska 26. K1712

Samochody
Sprzedam dobry samochód małodziałowy, tani, lub zamienię na motocykl. Poznań — Smolchowiec, Canowska 38. 44687g

Sprzedam tanią motocykl „NSU 200” w dobrym stanie. Gajowa 10 (portiernia). 44743g
Kupię motocykl MZ 250. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 44763g

Spiesznie sprzedam Warszawę po kapitalnym remoncie — 4.000, nazwisko Stefan Stasiak, Skrzynki, p-ta Kórnik, pow. Śrem. 44850g
„Syrena” 101 sprzedam. Poznań, Teczowa 35 m. 1 (przy Słonecznej). 45125g

loKale
Zamienie 2 pokoje, kuchnia w Gnieźnie, na podobne w Poznaniu. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 44151g
Ostrów Wlkp! Zamienie 2 pokoje, na podobne w Poznaniu. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 43761g.

Przyjmę dwie studentki Akademii Medycznej I lub II roku na pokój u meblowany, frontowy przed Rynek Wildecki. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 44730g
2 pokoje, kuchnia samodzielne, słoneczne, i piętro bez łazienki. Jeżyce, zamienie na samodzielną kawalerkę. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 44692g

Dom nowy, obszerny pokój, kuchnia, łazienka, chłew, ogród, spiesznie sprzedam. Zgłoszenia: Sobotecka 39. 4103p
Poznań, połowa domu bliźniaczego, 450.000 zł. w Poznaniu, połowa willi, piętro, 325.000 zł. dom, 3 morgi sadu, 275.000 zł. Dębica, pół bliźniacza, 310.000 zł. wpiaty 210.000 zł. Warszawskie Osiedle, parcela 870 m², uzbudowana, 80.000 zł. Rataje, pół willi, 2 pokoje, łazienka, 160.000 zł. poleca i przyjmuje nowe zlecenia: Adamski, Poznań, Małeckiego 21. 4134p

Dom nowy, obszerny pokój, kuchnia, łazienka, chłew, ogród, spiesznie sprzedam. Zgłoszenia: Sobotecka 39. 4103p
Poznań, połowa domu bliźniaczego, 450.000 zł. w Poznaniu, połowa willi, piętro, 325.000 zł. dom, 3 morgi sadu, 275.000 zł. Dębica, pół bliźniacza, 310.000 zł. wpiaty 210.000 zł. Warszawskie Osiedle, parcela 870 m², uzbudowana, 80.000 zł. Rataje, pół willi, 2 pokoje, łazienka, 160.000 zł. poleca i przyjmuje nowe zlecenia: Adamski, Poznań, Małeckiego 21. 4134p

†
Dnia 27 marca 1965 r. zmarł w 53 roku życia, opatrzony Sakramentami św., nasz najdroższy mąż, ukochany ojciec, najlepszy syn, brat, szwagier i wujek, sp.
mgr Witold Szymankiewicz
radca prawny PPRN w Gnieźnie
Pogrzeb drogiego Zmarłego odbędzie się we wtorek, dnia 30 bm., o godzinie 16 na cmentarzu parafii farniej w Gnieźnie.
O bolesnej stracie zawiadamiają
ŻONA Z SYNEM, MATKA Z RODZINĄ
Gnieźno, Poznań, Gdynia. 45644g

Nieruchomości
Sprzedam parcelę 882 m² lub połowę, zastrzeżoną, opłotowaną i z zatwierdzonym planem budowy willi jednorodzinnej (5 minut od tramwaju — Górczyn). Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 43826g.

Willę jednorodzinna 3 pokoje, kuchnia, centr. ogrzewanie, ogród 1.270 m² w Mosinie sprzedam. Po kupnie cała wolna. Władysławski, Poznań, Dzierżyńskiego 153, sklep bieliźniarski. 44353g

Kupię gospodarstwo w odległości do 20 km od Poznania. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 44677g

Działkę budowlaną 1.830 m² w Umóitowie przy Poznaniu, oparkowaną sprzeda Zofia Szyszka — Dębno, ul. Bieruta 10, woj. szczecińskie. Cena 40.000 zł. 3512p

Willę, parcele, gospodarstwa, wielki wybór poleca. poszukuje Krawiec, Poznań, Garbary 53. 49911g

Gospodarstwo prywatne do 15 ha buraczanej ziemi przy zabudowaniach dom czteropokojowy, zabudowania zelektryfikowane, bliżej Poznania lub Wrońska przy stacji i sosie. do 400.000 zł. spiesznie kupię. Nowak, Poznań, Wyspiańskiego 16. 4103p

Dom, połowa, wolne zaraz dwa pokoje, kuchnia, ogród, 110.000 zł. Luboń przy Poznaniu, sprzeda Nowak, Poznań, Wyspiańskiego 16. 4104p

Dom nowy, obszerny pokój, kuchnia, łazienka, chłew, ogród, spiesznie sprzedam. Zgłoszenia: Sobotecka 39. 4103p

Poznań, połowa domu bliźniaczego, 450.000 zł. w Poznaniu, połowa willi, piętro, 325.000 zł. dom, 3 morgi sadu, 275.000 zł. Dębica, pół bliźniacza, 310.000 zł. wpiaty 210.000 zł. Warszawskie Osiedle, parcela 870 m², uzbudowana, 80.000 zł. Rataje, pół willi, 2 pokoje, łazienka, 160.000 zł. poleca i przyjmuje nowe zlecenia: Adamski, Poznań, Małeckiego 21. 4134p

†
Dnia 27 marca 1965 r. zmarła nasza b. pracowniczka, przeżywszy lat 34
Sabina Dachterowa
Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 31 bm., o godzinie 16.30 w Rogoźnie.
Wyraz głębokiego współczucia mężowi zmarłej, a naszymu wiceprezowski składają
Rada Zakładowa Rada Nadzorcza Zarząd i Pracownicy
GMINNEJ SPÓŁDZ. „SAMOP. CHŁOPSKA” W ROGOŹNIE W45677g

†
Dnia 27 marca 1965 r. zasnęła w Bogu, opatrzona Sakramentami św., nasza ukochana, troskliwa siostra, szwagierka i ciocia, sp.
Stanisława Łukaszewska
Pogrzeb odbędzie się w środę, 31 bm., o godzinie 14.15 na cmentarzu na Junikowie.
Stroskani
SIOSTRY, BRAT I RODZINA
Poznań, Zagonowa 8, Bydgoszcz. K2354

UWAGA!
WSZYSCY ZAINTERESOWANI
HODOWLĄ JEDWABNIKA MORWOWEGO
z woj. poznańskiego i zielonogórskiego
CHCESZ ZWIĘKSZYĆ SWÓJ DOCHÓD — PODPISZ UMOWĘ NA HODOWLĘ JEDWABNIKA MORWOWEGO — JEST ŁATWA, KRÓTKOTRWAŁA I ZYSKOWNA. SZCZEGÓŁOWYCH INFORMACJI FACHOWYCH ODNOSNIE SADZENIA KRZEWÓW MORWOWYCH I PROWADZENIA HODOWLI, ORAZ WSZELKIE FORMALNOŚCI ZWIĄZANE Z PODPISANIEM UMOWY ZAŁATWIA:
POZNAŃSKIE PRZEDSIĘBIORSTWO OBROTU SUROWCAMI WŁÓKIENNICZYMI I SKÓRZANAMI
PUNKT SKUPU W POZNANIU, ul. Wrocławska 14,
telefon 593-30.
K1856

Domek jednorodzinny w Poznaniu 5 pokoi, wyłazony, cały wolny z hektarem ziemi — sprzedam. Tel. 702-60. 44550g
Masywny dom piętrowy z garażem w Śmiglu — sprzedam. Zgłoszenia: Poznań, Dąbrowskiego 45 m. 4 — Szymczak. 44560g

Działki budowlane tanio sprzedam. Tarnowo Podgórne. Zgłoszenia: Poznań, Chwałkowskiego 1 m. 3. 44566g

Kupię 1/2 willi wyłazzonej w Poznaniu, blisko tramwaju. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 44577g.

Działkę — ogród morgową piękną położenie w Promnie sprzedam. Głogowska 111 m. 10, tel. 621-62. 44627g

Sprzedam dom, centrum Kościana. Po kupnie wolne 2 pokoje z kuchnią. Cena 220 tys. zł. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 44678g

Lekarskie
Jan Gruszczyński, specjalista w polonistce i filologii, przyjmuję we wtorki i piątki, w Śrebie, ul. Szkolna 18, od godz. 14—16. 44847w

Zguby
28 marca zaginęła suczka, pinczerek, czarna, brzowo podpalana. Uczelwego znalazcę proszę o zwrot za wynagrodzeniem. Poznań, ul. Trębacka 6, dzielnica Raszyn. 45354g

Rozne
Poszukuje świadków wypadku najechania wozu konnego z węgłem przez tramwaj na przejeździe Marchlewskiego w Karmielcu w dniu 30 września 1964 r. Zgłoszenia proszę kierować: Jakub Włodarczyk, Poznań — Malta, Chartowska 20. 44878g

Posiadam gotówkę, lokal przemysłowy oraz samochód osobowy, oczekuję propozycji. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 44551g.

Uwaga Panie. Pantofelki damskie preferuję. mam na kołory ściśle dostosowane do garderoby. Farbujemy również płaszcze, kurtki, galanterie skórzaną. Kolejowa 46, tel. 669-03. 44569g

Expressowo naprawiam sprzęt mechaniczny gospodarstwa domowego: odkurzacze, maszyny do golenia, grzejniki itp. Frzwijam silniki elektryczne na życzenie w domu klienta. Poznań, Winogrody 31 m. 2. 44530g

Uwaga Panie. Pantofelki damskie preferuję. mam na kołory ściśle dostosowane do garderoby. Farbujemy również płaszcze, kurtki, galanterie skórzaną. Kolejowa 46, tel. 669-03. 44569g

Expressowo naprawiam sprzęt mechaniczny gospodarstwa domowego: odkurzacze, maszyny do golenia, grzejniki itp. Frzwijam silniki elektryczne na życzenie w domu klienta. Poznań, Winogrody 31 m. 2. 44530g

Uwaga Panie. Pantofelki damskie preferuję. mam na kołory ściśle dostosowane do garderoby. Farbujemy również płaszcze, kurtki, galanterie skórzaną. Kolejowa 46, tel. 669-03. 44569g

Expressowo naprawiam sprzęt mechaniczny gospodarstwa domowego: odkurzacze, maszyny do golenia, grzejniki itp. Frzwijam silniki elektryczne na życzenie w domu klienta. Poznań, Winogrody 31 m. 2. 44530g

Uwaga Panie. Pantofelki damskie preferuję. mam na kołory ściśle dostosowane do garderoby. Farbujemy również płaszcze, kurtki, galanterie skórzaną. Kolejowa 46, tel. 669-03. 44569g

Expressowo naprawiam sprzęt mechaniczny gospodarstwa domowego: odkurzacze, maszyny do golenia, grzejniki itp. Frzwijam silniki elektryczne na życzenie w domu klienta. Poznań, Winogrody 31 m. 2. 44530g

Uwaga Panie. Pantofelki damskie preferuję. mam na kołory ściśle dostosowane do garderoby. Farbujemy również płaszcze, kurtki, galanterie skórzaną. Kolejowa 46, tel. 669-03. 44569g

Expressowo naprawiam sprzęt mechaniczny gospodarstwa domowego: odkurzacze, maszyny do golenia, grzejniki itp. Frzwijam silniki elektryczne na życzenie w domu klienta. Poznań, Winogrody 31 m. 2. 44530g

Uwaga Panie. Pantofelki damskie preferuję. mam na kołory ściśle dostosowane do garderoby. Farbujemy również płaszcze, kurtki, galanterie skórzaną. Kolejowa 46, tel. 669-03. 44569g

Expressowo naprawiam sprzęt mechaniczny gospodarstwa domowego: odkurzacze, maszyny do golenia, grzejniki itp. Frzwijam silniki elektryczne na życzenie w domu klienta. Poznań, Winogrody 31 m. 2. 44530g

Uwaga Panie. Pantofelki damskie preferuję. mam na kołory ściśle dostosowane do garderoby. Farbujemy również płaszcze, kurtki, galanterie skórzaną. Kolejowa 46, tel. 669-03. 44569g

Expressowo naprawiam sprzęt mechaniczny gospodarstwa domowego: odkurzacze, maszyny do golenia, grzejniki itp. Frzwijam silniki elektryczne na życzenie w domu klienta. Poznań, Winogrody 31 m. 2. 44530g

Poznańskie Zjednoczenie Budownictwa PODAJE DO WIADOMOŚCI, ZE SIEDZIBA ZJEDNOCZENIA
ZOSTAŁA PRZENIESIONA
z ul. Marchlewskiego 128 — na
ul. Ogrodową 12 (I i II piętro).
Telefony: dyrekcja 543-01
centrala 500-21, 587-01, 551-04
telex 401257
PRZY UL. MARCHLEWSKIEGO 128 mieszczą się:
pion. gł. księgowego, wydział analiz ekonomicznych i zespół d/s BHP.
Telefony: gł. księg. 518-41
centrala 511-01
K1705

Przetargi
PREZYDIUM MIEJSKIEJ RADY NARODOWEJ w PUŚCZYKOWIE, ogłasza niniejszym PRZETARG NIEOGRODZONY NA WYKONANIE: PRAC STOLARSKICH, DEKARSKICH, MURARSKICH, SZKLARSKICH wraz z WYBUDOWANIEM STUDIUM PRZY KAPITAŁNYCH REMONTACH BUDYNKÓW MIESZKALNYCH POŁOŻONYCH w PUŚCZYKOWIE. Łączna wartość robót wynosi 250.000 zł. Kosztorysy są do wglądu w Prezydium, ul. Podlesna nr 3. Termin wykonania prac: do 30 listopada br. W przetargu mogą brać udział przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze oraz prywatne. Oferty w zalakowanych kopertach należy składać do dnia 10 kwietnia br. do tut. Prezydium. Otwarcie ofert nastąpi w dniu 12 kwietnia 1965 r. o godz. 10. w biurze Prezydium. Zastrzega się dowolny wybór oferenta. K2186

DYREKCJA BUDOWY OSIEDLI ROBOTNICZYCH POZNAŃ — MIASTO W POZNANIU, plac Młodej Gwardii 6, ogłasza PRZETARG NA WYKONANIE ROBÓT ELEWACYJNYCH 2 BUDYNKÓW MIESZKALNYCH przy Rynku Łazarskim bl. A i B w Poznaniu. Termin wykonania powyższych robót do dnia 31. VIII. 1965 r. Ze szczegółowym zakresem prac, ślepiem kosztorysem i prywatnego mogą się zapoznać w Dziale Kosztorysów i Cen tut. Dyrekcji — pokój 40 — II ptr., w godz. od 7—14. Prace należy wykonać z materiałów wykonawczych. Oferty w podwójnych kopertach należy składać w terminie 10 dni od daty ukazania się ogłoszenia, w kopertach nr 21, I ptr. Komisynie otwarcie ofert nastąpi po upływie 10-dniowym od daty ukazania się ogłoszenia o godz. 10. Dyrekcja zastrzega sobie wolny wybór oferenta, względnie unieważnienia przetargu bez podania powodów. K2129

ZAKŁADY JAJCZARSKO — DROBIARSKIE W POZNANIU Z SIEDZIBĄ W SWARZĘDZU, ogłaszają PRZETARG NA DOSTAWĘ SŁOMY dla naszonego Oddziału Jajczarsko — Drobiarskiego w Gnieźnie, ul. Krasickiego 15, w ilości: w miesiącu kwietniu — 15 t; w miesiącu maju — 15 t; w miesiącu czerwcu — 15 t. W przetargu mogą wziąć udział przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i prywatne. Oferty należy składać w ciągu 10 dni od daty ogłoszenia przetargu, w zalakowanych kopertach z dopiskiem „Oferta na dostawę słomy”, w Sekretariacie Zarządu Zakładów w Swarzędzu, ul. Kilińskiego 3/7. Komisynie otwarcie ofert nastąpi w dniu następnym po zamknięciu przetargu. Zarząd Zakładów Jajczarsko-Drobiarskich zastrzega sobie prawo wyboru dowolnego oferenta jak również prawo unieważnienia przetargu bez podania powodów. K2146

dziś w RADIO i TELEWIZJI
RADIO — PROGRAM I: 8.05 Muz. i aktualności, 8.50 Felieton dnia; 9 Dla kl. IV pt.: „Decybel, decybel”; 9.30 Muz. rozrywk.; 9.40 Dla przedszkoli słuch. pt.: „Gdzie jest samochód?” 10 „Pilot” — reportaż; 10.15 Muz. operowa i baletowa; 11 „Patrz Kościuszko na nas z nieba” fragm. książki; 11.20 „Kościuszko na Kaszub ożdobą” — rep.; 11.40 „Zespoły amatorskie przed mikrofonem”; 12.45 Rolniczy kwadrans; 13 Dla kl. VI i VII pt.: „Pieśń towarzyszy pracy i zabawie”; 13.30 Konc. solistów; 14 „Radioproblemy”; 14.30 „Wielka pieśń morza”; 15.10 Dla szkół średnich słuch. pt.: „Gravitacja”; 15.30 Z życia ZSRR; 16.35 „Jak żyją”; 17.05 Muz. rozrywk.; 17.15 List z Polski; 17.40 „Przygody na morzu i lądzie” — fragm. prozy; 18.05 Koncert dnia; 19 Kurs jęz. rosyjskiego; 19.15 Rozmowa z postem Ziemi Gdańskiej — przewodn. Komisji Planowania przy Radzie Ministrów Stefanem Jedrychowskim; 19.35 Muz. tan.; 20.35 „Szyper z Andromedy” słuch.; 21.40 Graja „Czerwono-Czarni”; 22.05 Koncert żywych milosników muzyki poważnej; 23.10 Muzyka rozrywkowa i taneczna.
WI

KROTOSZYN — Krotoszyński Koło Polskiego Związku Filatelistów liczy obecnie 101 członków. Odbija ono regularne zebrania plenarne raz w kwartale, w miejscowym Klubie Spółdzielczym. Poza tym większość członków przyciąga na tzw. spotkania wtorkowe, na których omawia się nowości filatelistyczne. W Krotoszynie działają ponadto aktywnie 4 koła szkolne — zrzeszając łącznie około 200 entuzjastów filatelistyki. Zamierza się zorganizować w II półroczu br. pokazy znaczków pocztowych. (fg)

POŻEGNANIE PEDAGOGA

GOŹDZIN — Odbiło się tu 25 bm. pożegnanie najstarszego nauczyciela w województwie poznańskim — Kazimierza Nowackiego. Liczącego obecnie 83 rok życia. W zawodzie nauczycielskim pracował przez lat 61. W uroczystości tej uczestniczyli przedstawiciele władz oświatowych i gromadzkich oraz liczne grono nauczycielskie. Zaczemu Seniorowi wręcono upominki i wiele wiązank kwiatów. Kazimierz Nowacki przeprowadził się do Poznania, gdzie posiada mieszkanie. (jw)

RESTAURACJA

GRABÓW — Gmina Spółdzielnia w Grabowie otworzyła ostatnio nowoczesnie urządzone restauracje. Obsługa bardzo rzetelna i szybka. Dania smaczne i estetycznie podawane. Oby tak dalej. (bp)

SPOTKANIE Z ARCHEOLOGIEM

KALISZ — Wydział Kultury Prezydium Powiatowej Rady Narodowej zorganizował spotkanie z dr. K. Dąbrowskim, znanym archeologiem i autorem książki „Przemyśle z archeologią”. Spotkanie z rolnikami odbyło się w Cerkwie, Kamieniu, Kościelnej Wsi i Piwnicach. (K)

SOP dla kolskiej wsi

Większe oszczędności i pożyczki

Nie mały wkład pracy w realizację planu rozwoju kolskiego rolnictwa wnosi Spółdzielnia Oszczędnościowo-Pożyczkowa w Kole, działająca poprzez tutejszy Bank Spółdzielczy.

W roku ubiegłym Bank Spółdzielczy udzielił 4.591 pożyczek na ogólną sumę blisko 11 milionów zł. Największą liczbę pożyczek, bo 2.023 na sumę 3 400 000 zł udzielono na kontraktację, na drugim miejscu znajduje się produkcja roślinna (1176 pożyczek — 1 600 000 zł) i na trzecim miejscu produkcja zwierzęca (927 pożyczek — 3 200 000 zł).

W roku bieżącym rozpoczął się kredytowanie rolników na nowych zasadach. Rolnik zgłaszać będzie wszystkie potrzeby na cały rok, na jednym wniosku. Po przyznaniu pożyczki podpisze jednorazowo zobowiązanie dłużne na wszystkie rodzaje pożyczek, nie potrzebując już w ciągu roku zatwierdzać uciążliwych formalności na każdą pożyczkę oddzielnie. Rolnicy z zadowoleniem przyjęli zapewne nie SOP, że w roku 1965 będzie prowadzona akcja kredytowa w większym zakresie i będą udzielane wyższe jak dotychczas pożyczki.

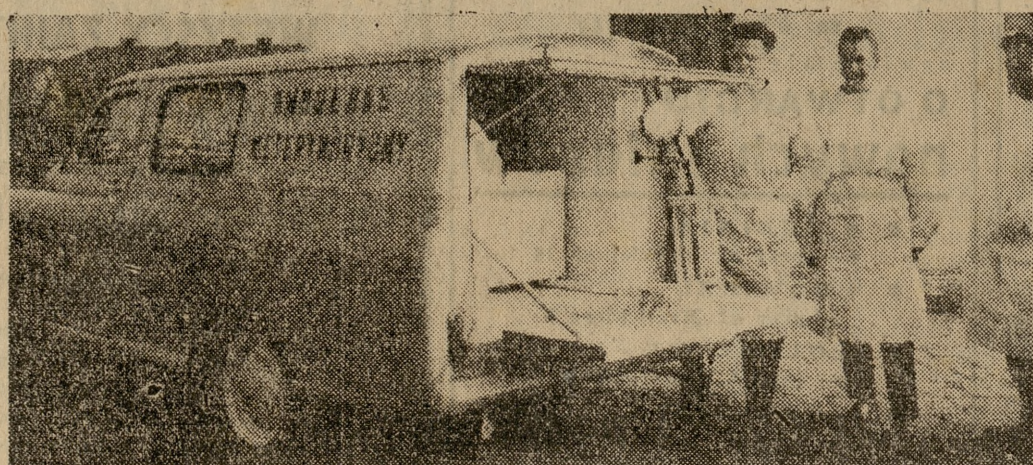
Jubileusz grodzkiej PSS

Ostatnio odbyło się uroczyste walne zgromadzenie PSS „Zgoda” w Grodzisku Wlkp. M.in. zostało odczytane sprawozdanie z realizacji uchwał i zarządów z działalności PSS za rok 1964 oraz plan na rok 1965. Odbyły się również wybory do Rady Spółdzielni. W związku z dwudziestoletnim działaniem PSS zostali zaproszeni założyciele spółdzielni, którym wręczono dyplomy pamiątkowe.

W roku 1964 PSS wypracowała netto 1.181.000 zł zysku. Zysk, przeznaczony do podziału, wynosi 910.176 zł. Na 35 spółdzielni w okręgu Grodzkiego PSS zajmuje pierwsze miejsce pod względem wydajności pracy i zysku, a dziesiąte, jeśli chodzi o całokształt działalności. Duże znaczenie ma zorganizowanie w Grodzisku zespołu chałupniczego, w którym znalazło zatrudnienie 50 kobiet.

Na rok 1965 „Zgoda” planuje zysk w wysokości — 2.095.000 zł. Przy ulicy Bukowskiej i narożniku ulicy Nowotomyskiej, powstanie nowoczesny pawilon handlowy — który będzie zaopatrywał okoliczną ludność we wszystkie towary spożywcze. Restauracja nr 1 i kawiarnia „Mocca” zostanie przeklasyfikowana z kat. III do kat. II. W związku z tym, wymienione lokale zostaną wyremontowane i wyposażone w odpowiedni sprzęt. Jeszcze szerzej niż dotychczas będzie rozwijana praca w Ośrodku „Praktyczna Pani” oraz w kółku modelarskim i zespołe majsterkowiczów dla dzieci. (B. M.)

Ambulans dla służby weterynaryjnej



Służba weterynaryjna woj. poznańskiego otrzymała dziesięć ambulansów zbudowanych na bazie samochodu „Warszawa”. Przeróbek dokonano w POM Krotoszyn. Samochód ma w przedniej części cztery miejsca dla obsługi, w tylnej zaś szafki na lekarstwa, narzędzia chirurgiczne, urządzenia do mycia rąk, pojemniki na wodę itp. Ponadto przy ambulansie zainstalowano reflektor samochodowy ułatwiający dokonywanie zabiegów w nocy. Na zdjęciu: z wyposażeniem ambulansu weterynaryjnego zapoznają się pracownicy lecznicy dla zwierząt w Kępnie Wielkopolskim, doktorzy Zdzisław Małecki i Stefan Kozłowski oraz technik Józef Goika. CAF — fot. Haniszewski

Metryka w historii i prehistorii

Ciekawy to związek 7 powiatów: Pili, trzciańskiego, waleckiego, złotowskiego i wyrzyskiego. Można by powiedzieć, że łączy je właśnie to, co rozłącza. Brzmi to paradoksalnie, ale chyba w tym jest coś z prawdy.

Ów region, zwany dziś Ziemią Nadnotecką, wchodził przez wieki w skład 3 województw: granice województwa są granicami dość istotnymi. Noteć zaś dzieliła obszar na 2 części: północną i południową. O ile na południu od Noteci przebiegała ludność zasiedlała, o tyle na północy (z wyjątkiem pow. wyrzyskiego) przeważała ludność z różnych regionów kraju. I dlatego wykształciła się odmienne piętna:

na północno-zachodniej części, na północno-wschodniej i na południowej, najbardziej związanej z Wielkopolską. Noteć przez kilka pierwszych wieków drugiego tysiąclecia była granicą pomiędzy Pomorzanami a Wielkopolanami.

I mimo to wymienione powiaty zawierały ze sobą przynajmniej, pakt współpracy, pod egidą Między Powiatowej Rady Współpracy Ziemi Nadnoteckiej. Lubią się spotykać, dzielić się osiągnięciami i kłopotami, wspólnie planować rozwój niektórych dziedzin życia.

Duże zasługi w cementowaniu się regionu nadnoteckiego ma Towarzystwo Rozwoju Ziemi Zachodnich. Wiaże ono mocnymi nićmi (gospodarczymi, społecznymi i kulturalnymi) stare ziemie z przywróconymi. Największym ośrodkiem przemysłowym jest tu Pila, średnio powiatu stanowiła dla niej zaplecze, dostarczając siły do pracy.

Proces integracji 7 powiatów przebiega jednak zasadniczo w dziedzinie kulturalnej, służy temu miesięcznik „Ziemia Nadnotecka”. Wydobywa się równocześnie na wierzch ukryta przez naukę niemiecką polskość tych ziem. W tym celu zaprasza się do badań historyków, publikuje się rezultaty ich badań. Pila raz po raz wydaje swoje „Roczniki Pilskie”. Powiaty trzciański i walecki zdobyły się na wydanie książek o swojej przeszłości.

Przyszli im na pomoc archeolodzy poznańscy, aby dorzucić do historii kartki z okresu, o którym milczą pisane dokumenty. Zaczęli wydobywać spod powierzchni pow. trzciańskiego nie mniej wymowne niż historyczne dokumenty w postaci różnych przedmiotów. Ta metryka, jeszcze niepełna, już mówi, że 10 tysięcy lat temu osiedlił się tu ludźcie, że 2,5 tysiąca lat temu była tu ludność słowiańska, niejednemu raz opierająca się naporowi germańskiemu.

Wynikom tych badań była poświęcona ostatnia sesja naukowa w Trzciance, zorganizowana przez ZW TRZZ, Mu-

zeum Archeologiczne w Poznaniu, Między Powiatową Radę Współpracy i ZP TRZZ. Przybyli na nią zainteresowani działacze z wszystkich powiatów Ziemi Nadnoteckiej. Z Poznania zaś m.in. prof. dr M. Szaniński, który przewodniczył, i serdecznie witany nestor archeologów polskich — prof. dr J. Kosztowski. Dyr. Muzeum — doc. dr B. Kostrzewski przedstawił stan i potrzeby badań archeologicznych w rejonie nadnoteckim, mgr M. Kobusiewicz omówił epokę kamienia, a mgr L. Krzyżaniak — epokę brązu i żelaza. Doc. dr K. Ślaski przedstawił wczesne dzieje regionu, spisał dzieje przedhistoryczne z historycznymi.

Ciekawym referatem przy słuchali się członkowie Koła TRZZ przy ZHP — uczniowie Liceum Pedagogicznego, którzy dla kolegów planują zorganizowanie własnego seminarium na ten temat. Ci przyszli nauczyciele w czasie swojej działalności zawodowej i społecznej na wsi niejednemu raz stykać się będą z wykopaliskami. Ich zainteresowanie i pewna znajomość zagadnienia może oddać olbrzymie przysługi archeologii. W tym roku lato harcerskie pod kryptonimem „Trzciańska 1965” rozkwitnie namiotami na dużej leśnej polanie. Młodzież obozująca tu (5 tysięcy osób!) w niejednym pomoże niewątpliwie archeologom.

Jakoś dziwnie tu się spleta sprawy młodzieży z odległymi czasami. To pogłębianie znajomości pradziejów i dziejów jest wianiem psychicznym współczesnego pokolenia, szczególnie młodego, z poprzednimi, zamieszkującymi tu słowiańskimi, a później polskimi pokoleniami. Ogólnie stwierdzić trzeba, że polskość tu na nowo zapuściła głęboko swoje niegdyś podcięte korzenie. Ten fakt zanotować należy w 20 roku połączenia starożytności z dzisiejszymi.

JÓZEF PIEPRZYK

odpowiadamy

Anna Jagodzińska, pow. Września — Specjalnych szkół dla modelarzy nie ma. Radzimy wprawdzie ukończyć szkołę podstawową, to jest na pewno pewniejsze. (729)

Słabsze grunty — mniejsze świadczenia

W sprawie ziemi szóstej klasy napływały do redakcji czasopism i władz państwowych listy od rolników. Zajmowały się tym zagadnieniem rady narodowe wszystkich szczebli i sejmowa Komisja Rolnictwa. Postulowano wprowadzenie ulg dla właścicieli gruntów niskiej jakości. Postulaty zostały uwzględnione i 24 listopada 1964 roku Ministerstwo Finansów wydało rozporządzenie (Monitor Polski nr 83), upoważniające wydziały finansowe rad narodowych do obniżania w latach 1965—1969 podstaw opodatkowania (przychodowości) tym rolnikom, którzy gospodarują wyłącznie lub w przeważającej mierze na gruntach VI klasy.

Informowaliśmy o tym swego czasu, ale widocznie nie dość wyczerpująco, skoro w lutym i marcu otrzymaliśmy listy z pytaniami w tej sprawie. „We wsi Skrzynka w powiecie słupskim przeprowadzono gleboznawczą klasyfikację ziemi — pisze Jan Kapela — i część gospodarstw posiada teraz VI klasę. Czy z takiej ziemi przysługują jakieś ulgi w obowiązkowych dostawach żywności, ziemniaków i w podatku gruntowym?”. Podobne pytanie postawił nam Stefan Szymaszek z Sedzina, pow. Szamotuły i rolnicy z innych okolic Wielkopolski.

Według cytowanego wyżej rozporządzenia, obniżka w podatku gruntowym stosować się będzie w roku bieżącym i następnych latach do tych gospodarstw, posiadających VI klasę ziemi, w których przeciętna dochodowość, stanowiąca podstawę opodatkowania i ha użytków rolnych, nie przekracza w I okręgu gospodarczym — 3.600 zł, w II — 3.300 zł, w III — 3.000 zł, w IV — 2.700 zł i w V okręgu — 2.550 zł. Obniżka przysługująca będzie w wysokości (§ 2, pkt. 3 rozporządzenia) od 40 do 80 proc. dotychczasowego opodatkowania użytków rolnych VI klasy, w zależności od sytuacji ekonomicznej i warunków produkcyjnych danej wsi.

Niektórzy z naszych Czytelników interesują się również, czy mogą korzystać z obniżki podatku gruntowego z ziemi zabazowanej po klasyfikacji gleboznawczej do klasy VI Z. Tak jest, mogą korzystać. Sprawa

wę tę reguluje wcześniejsze rozporządzenie Min. Finansów (z 1 lipca 1964 r., Monitor Polski nr 47), które upoważnia wydziały finansowe prezydentów PRN do częściowego zwalniania od podatku w latach 1965—1967 — w zależności od warunków miejscowych — wszystkie grunty, które oznaczono w rejestrze klasyfikacyjnym symbolami: VI Z, VI RZ i VI PsZ. Częściowe zwolnienie polega na zmniejszeniu podatku gruntowego z ha tego rodzaju użytków rolnych do kwoty 25 zł rocznie.

W ślad za tym, Ministerstwo Przemysłu Spożywczego i Skupu skierowało do swoich placówek terenowych (wydziały skupu prezydentów WRN i PRN) polecenie, aby również stosowały obniżki w obowiązkowych dostawach żywności z gruntów klasy VI i VI Z. Zboże zostało wyłączone, gdyż wymiaru dostaw dokonuje się na podstawie hektarów przeliczeniowych, w czym mieści się już obniżka z gruntów najsłabszych.

A więc dla gospodarstw, w których użytki rolne VI i VI Z stanowią 30—40 proc. ogólnego arealu — dostawy żywności obniżane będą o 20 proc., gdy stanowią 40—50 proc. arealu — obniżka wyniesie 30 proc. Jeżeli natomiast V i VI klasa zajmuje ponad 50 proc. obszaru gospodarstwa — wymiar dostaw żywności może być obniżony o 40 proc. Zaznaczyć tu należy, że gdy w gospodarstwie przeważa VI klasa ziemi, to procenty obniżek obowiązkowych dostaw żywności odpowiednio się zwiększają — na przykład z 20 do 30 proc., z 30 do 40 proc., z 40 do 50 proc. itd.

Wysokość obowiązkowych dostaw ziemniaków może być także obniżona o 30 proc. jeżeli w gospodarstwie obszar ziemi VI i VI Z stanowi 40—50 proc. arealu, 40—50 proc. — 30 proc. arealu, 30—40 proc. — 20 proc. arealu. Wzrost obniżki przysługującej w tym przypadku wynosi 10 proc. (z 20 do 30 proc.).

Na zakończenie tych informacji trzeba wyraźnie zaznaczyć, że wykazy miejscowości, gdzie obniżki będą stosowane, sporządzały wydziały finansowe lub wydziały skupu prezydentów PRN. Tam każdy zainteresowany może stwierdzić, czy jego wieś figuruje w wykazie i na tej podstawie domagać się zastosowania przewidzianych ulg. Dla ułatwienia dodajmy, że takie wykazy dla swoich wsi powinny również posiadać prezydja rad gromadzkich. (Kj)

Z plenum ZMW w Czarnkowie

Zagadnieniu szkolenia ideologicznego w ZMW poświęcone było ostatnie Plenum Zarządu Powiatowego ZMW w Czarnkowie. Przy okazji działa 28 zespołów szkoleniowych o tematyce oświatowo-politycznej, obejmujących zajęcia 525 członków. Niezależnie od tego, w 22 kołach odbywały się otwarte zebrania szkolniowe, a młodzież z 18 kół uczęszcza na szkolenia partyjne. Wiele kursów oświatowo-politycznych najlepiej przebiegało w Hucie, Gulczu i w Chełście. Ciekawe są otwarte zebrania szkolniowe w Prezydium PRN w Czarnkowie, w Drawsku i Kamienniku. (jn)

RZEMIOSŁ ARTYSTYCZNYCH

(Zamek Przemysławski) — g. 10—15.

WYSTAWY

BIBLIOTEKA GŁÓWNA UAM (Ratajecka 38) — „Dorobek naukowy Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza w latach 1945—1964” — g. 10—17.

BIBLIOTEKA E. RACZYŃSKIEGO (plac Wolności 19) — „Moje miasto w XX rocznicę wyzwolenia” — g. 10—15.

WOIT (Stary Rynek 10) — „Pojezierze Międzybódzko-Sierakowski” — g. 9—17.

KLUB MPK (Ratajecka 39) — „Wystawa plakatu węgierskiego” — g. 10—20.

BWA — ARSENAŁ — Wystawa Malarstwa Młodych Okręgów Poznańskiego — g. 10—18.

SALON PTF (Paderewskiego 7) — „Beżingi 1964” (polska wyprawa alpinistyczna w Góry Kaukazu) — g. 10—19.

SALON WYSTAWOWY PALACU KULTURY

(wejście wieża zegarowa) — „Malarstwo Van Gogha w reprodukcjach” — g. 18—18.

KLUB SARP (Stary Rynek 50) — „XIII doroczna wystawa wybitnych architektów amerykańskich 1961” — g. 9—15.

DYŻURY

SZPITAL KLINICZNY im. PAJŁOWA — chirurgia, internia, okulistyka (ul. Garbary 17, tel. 510-21);

STACJA POGOTOWIA RATUNKOWEGO M. POZNANIA (ul. Chelmońskiego 20, telefon 544-44).

WOJEW. STACJA PR — (ul. Kościuszki 103), telefon 566-66.

APTEKI: Kraszewskiego 12, 23

Lutego 18, Dzierżyńskiego 138/140, Głogowska 72, Garbary 52, Matejki nr 1. — **TYLKO DYŻUR NOCNY**: Rynek Śródki 1, Główna 53, Staroleka 79.

MARZEC	Jana
30 wtorek	Święta: 5.32—18.23

TEATRY

W POZNANIU

POLSKI — g. 18 „Przyjaćiel wesołego diabła”; **NOWY** — godz. 19 „Nieznany proces”; **OPERA** — nieczynna; **OPERA** — godz. 19 „My fair lady”; **MARCINEK** — g. 11 „Bajki”;

W WOJEWÓDZTWIE

KINA

CHODZIEŻ — Ceramik: „Przystanek, komisarz!”, Noteć: „Siedem narzeczonych dla siedmiu braci”; **CZARNKÓW** — „Grzeszny anioł”; **GNIEZNO** — Lech: „Mały światek Sammy Lee”; **Polonia**:

„Człowiek w ciemnych okularach”; **GOSTYŃ** — „Powiatowa Lady Makbet”; **JAROCIN** — Echo: „Billy — klameca”; **Cristal**: „Toni Sailer — Czarna Błyszka”; i „Joni i Erdme”; **KALISZ** — Kosmos: „Hasło — odwaga”; **Oaza**:

„Skarb w srebrnym jeziorze”; **Stylowe**: „Tak blisko nieba”; **Syrena**: „Zakazane piosenki”; i „Czternaście dni”; **KĘPNO**: „Wakacje nad morzem”; **KŁODAWA**:

— nieczynne; **KOŁO**: „Siedem narzeczonych dla siedmiu braci”; **KONIN** — Energetyk: „Rozbójnik”; **Górniki**: „Okłahoma”; **KOŚCIAN**: „Hamlet” (I i II seria);

KROTOSZYN: „Serce trzech dziewcząt”; **LESZNO**: „Teresa Desqueroix”; **MIEDZYSZCHÓD**:

„Droga do przystani”; **NOWY TOMYŚL**: „Latający profesor”; **OBORNIKI**: „Druga młodość cioci”; **OSTRÓW** — Roma: „Dwie noce jednego dnia”; **Świecie**: „Re-

kopis znaleziony w Saragossie”;

OSTRZESZÓW: „Sprawa Niny B.”; **PILA** — Iskra: „Barwy walczy”; **Koral**: „Ameryka oczyma Francuza”; **PLESZEW**: „Wszystko dla psów”; **RAWICZ**: „Podróż w kwiecień”; **ŚLUPCA**: „Całe złoto świata”; **SREM** — nieczynne; **SRODA**: „Herbaciarnia pod Kiszycem”; **SZAMOTUŁY**:

„Fanfaron”; **TRZCIANKA**: „Miejszkanie nr 8”; **TUREK**: „Królowa Krystyna”; **WĄGROWIEC**: „Liga dżentelmenów”; **WOLSZTYN**: „Cichy wspólnik”; **WRZEŚNIA**: „Słodkie życie”;

W POZNANIU

MUZEJA

ARCHEOLOGICZNE (ul. Mielżyńskiego 27/29) — g. 9—15; **BRONI** (Stary Rynek) — g. 10—15; **HISTORIA M. POZNANIA** (Stary Rynek) — g. 9—15; **INSTRUMENTÓW MUZYCZNYCH** (Stary Rynek) — g. 9—15; **NARODOWE** — g. 9—15.

